

Wędrowną Akademią Kultury
Program Bardzo Młoda Kultura
w Województwie Warmińsko-Mazurskim

RAPORT Z BADAŃ DIAGNOSTYCZNO-EWALUACYJNYCH WŚRÓD UCZESTNIKÓW KONKURSU GRANTOWEGO

Marta Skowrońska
Bogumiła Mateja-Jaworska
Filip Schmidt



Poznań-Olsztyn, lipiec 2016

Publikacja na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne 3.0 Polska. Zezwala się na korzystanie z publikacji RAPORT Z BADAŃ DIAGNOSTYCZNO-EWALUACYJNYCH WŚRÓD UCZESTNIKÓW KONKURSU GRANTOWEGO , na warunkach licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Użycie niekomercyjne 3.0 Polska (znanej również jako CC BY-NC 3.0 PL, dostępnej pod adresem <http://creativecommons.org/licenses/by-nc/3.0/pl/legalcode>) lub innej wersji językowej tej licencji czy którejkolwiek późniejszej wersji tej licencji, opublikowanej przez organizację Creative Commons.

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura 2016-2018

Spis treści

INFORMACJE O BADANIU I NAJWAŻNIEJSZYCH WYNIKACH	3
CZĘŚĆ I. ANALIZA WNIOSKÓW KONKURSOWYCH I MECHANIZMU ICH OCENIANIA	4
APLIKUJĄCY, PARTNERZY, WYKONAWCY: KTO I Z KIM APLIKOWAŁ W II ETAPIE KONKURSU <i>WĘDROWNA AKADEMIA KULTURY</i> ?	4
DO KOGO SKIEROWANE SĄ DZIAŁANIA ZGŁOSZONE W KONKURSIE?	9
ZAŁOŻENIA, CELE I EFEKTY DZIAŁAŃ ZGŁOSZONYCH W KONKURSIE	11
METODY PRACY OBECNE W DZIAŁANIACH ZGŁOSZONYCH W KONKURSIE	12
OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA JAKOŚCI WNIOSKÓW ZŁOŻONYCH W II ETAPIE KONKURSU	16
MECHANIZM OCENIANIA WNIOSKÓW KONKURSOWYCH	18
CO SPRZYJAŁO WYSOKIEJ OCENIE WNIOSKU PRZEZ EKSPERTÓW?	19
CZĘŚĆ II. ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ ANKIETOWYCH	22
JAKIMI ŚRODKAMI NA EDUKACJĘ KULTUROWĄ DYSPONUJĄ NA CO DZIEŃ UCZESTNICY KONKURSU <i>WĘDROWNA AKADEMIA KULTURY</i> ?	22
W JAKICH OBSZARACH I W JAKI SPOSÓB PRACUJĄ NA CO DZIEŃ UCZESTNICY KONKURSU <i>WĘDROWNA AKADEMIA KULTURY</i> ?	25
DO KOGO KIERUJĄ NA CO DZIEŃ SVOJE DZIAŁANIA EDUKACYJNE UCZESTNICY KONKURSU <i>WĘDROWNA AKADEMIA KULTURY</i> ?	28
JAKIE KOMPETENCJE, ZASOBY I WSPARCIE SĄ POTRZEBNE UCZESTNIKOM PROGRAMU <i>WĘDROWNA AKADEMIA KULTURY</i> ?	31
JAK CZĘSTO I W JAKI SPOSÓB UCZESTNICY KONKURSU <i>WĘDROWNA AKADEMIA KULTURY</i> WSPÓŁPRACUJĄ Z INNYMI?	39
PROPOZYCJE PŁYNĄCE Z BADAŃ DOTYCZĄCE DALSZEJ REALIZACJI PROGRAMU	41
PROPOZYCJE DOTYCZĄCE PRZEDSIĘWZIĘĆ POZAKONKURSOWYCH W PROGRAMIE BMK (WARSZTATÓW, FESTIWALU EDUKACYJNEGO I INNYCH)	41
PROPOZYCJE DOTYCZĄCE MECHANIZMU APLIKOWANIA W KONKURSIE	42
PROPOZYCJE DOTYCZĄCE MECHANIZMU OCENIANIA WNIOSKÓW	43
PROPOZYCJE DOTYCZĄCE DZIAŁAŃ POKONKURSOWYCH	44

INFORMACJE O BADANIU I NAJWAŻNIEJSZYCH WYNIKACH

Niniejszy raport przedstawia wyniki dwóch rodzajów badań dotyczących konkursu grantowego w programie Bardzo Młoda Kultura dla podmiotów z województwa warmińsko-mazurskiego. Konkurs ten przeprowadziło Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych pomiędzy kwietniem a czerwcem 2016 roku. Pierwsze badanie polegało na przeprowadzeniu ankiet internetowych wśród wnioskodawców oraz ich partnerów, opartych na nieznacznie zmodyfikowanym kwestionariuszu wspólnym dla wszystkich operatorów BMK w Polsce. Drugi rodzaj badania polegał na analizie treści wniosków grantowych i mechanizmu ich oceniania.

Badania pokazują ogromne zróżnicowanie dotyczące umiejętności w zakresie tworzenia i prowadzenia działań w obszarze edukacji kulturowej oraz tworzenia aplikacji grantowych. Sugerują także konieczność poszerzania grona uczestników programu BMK na Warmii i Mazurach w kolejnych przedsięwzięciach i edycjach konkursu, zwrócenie szczególnej uwagi na obszary leżące z dala od Olsztyna, szersze włączenie w roli wnioskodawców nauczycieli oraz indywidualną pracę z tymi autorami projektów, którzy słabiej radzą sobie z opracowaniem dobrej aplikacji konkursowej. W tegorocznej edycji lepiej dopasowane do wymagań konkursu były zwykle propozycje formułowane przez olsztynian niż przedstawiciele mniejszych ośrodków oraz przez osoby z sektora pozarządowego i niektórych instytucji kultury (zwłaszcza teatry) niż przedstawiciele niektórych typów placówek oświatowych oraz domów i centrów kultury. Wskazana wydaje się intensyfikacja pracy polegającej na uczeniu edukatorów:

- w jaki sposób szerokie rozumienie kultury może znaleźć swój wyraz w pomyśle na działanie edukacyjne;
- jak uprawiać edukację poprzez sztukę oraz estetykę relacyjną;
- nowoczesnych technik edukacyjnych i udanych przykładów zastosowania tych trudniejszych, a lepiej odbieranych przez uczestników;
- diagnozowania środowiska lokalnego (w tym również uświadomienie znaczenia i wagi tego działania).

Przydatne byłoby także sieciowanie podmiotów z Olsztyna z tymi z mniejszych ośrodków oraz podmiotów lepiej radzących sobie z tworzeniem działań edukacyjnych z tymi mającymi na razie mniejsze doświadczenie. Tego typu współpraca wydaje się mieć większe uzasadnienie z perspektywy celów programu, takich jak sieciowanie czy rozwój egalitarnych form edukacji kulturowej. Wydaje się, że da ona większe szanse na podnoszenie jakości projektów niż współpraca wyłącznie pomiędzy ośrodkami znajdującymi się w tej samej miejscowości.

Mechanizm oceniania wniosków przez jurorów został oceniony jako raczej udany. Jednocześnie w raporcie zaproponowano uszczegółowienie informacji, które muszą znajdować się w aplikacjach, a także doprecyzowanie niektórych kwestii w regulaminie, takich jak możliwość składania wielu aplikacji przez jedną osobę oraz definicja współpracy międzysektorowej. Zaproponowano też uzupełnienie konkursu o formułowanie i udostępnianie recenzji pomagających udoskonalać projekt złożony w I etapie konkursu, a także indywidualną pracę z wnioskodawcami oraz stworzenie forum wymiany pomysłów i opinii.

Szczegółowe propozycje dotyczące dalszych działań w programie oraz ulepszenia kolejnej edycji konkursu zostały umieszczone na końcu dokumentu.

CZĘŚĆ I. ANALIZA WNIOSKÓW KONKURSOWYCH I MECHANIZMU ICH OCENIANIA

W I etapie konkursu złożono 89 wniosków: 11 z Ełku, 26 z Olsztyna i 52 z pozostałych miejscowości. Osobno rywalizowały ze sobą podmioty z Olsztyna, z Ełku i z pozostałych miejscowości województwa. Z tego powodu nie odrzucono żadnego z wniosków ełckich i jedynie cztery olsztyńskie, a największa selekcja dotyczyła pozostałych miejscowości, z których wybrano 24 wnioski. W II etapie konkursu złożono 57 wniosków: 11 z Ełku, 22 z Olsztyna oraz 24 z różnych miejscowości (przy czym część z nich również tworzyły lub współtworzyły osoby z Olsztyna). Oceny dokonało tym razem trzech ekspertów: Barbara Markowska, Magdalena Dutkiewicz i Piotr Halbersztat, przy czym ponownie osobno rywalizowały ze sobą podmioty z Olsztyna, z Ełku i z pozostałych miejscowości województwa. Granty uzyskało 21 projektów, w tym 5 z Ełku, 6 z Olsztyna i 11 z pozostałych miejscowości.

Na potrzeby ewaluacji programu Bardzo Młoda Kultura na Warmii i Mazurach wykonaliśmy dwa rodzaje analiz.

Po pierwsze, poddaliśmy wnioski ilościowo-jakościowej analizie treści w celu określenia tego, kto aplikuje w konkursie i jakie przedsięwzięcia proponuje zrealizować – kto jest ich wykonawcą i uczestnikiem, jakie cele się przed nimi stawia, jakimi metodami pracuje, jak rozumiana jest w nich kultura, jaką rolę odgrywa sztuka, w jakim stopniu wpisują się one w ideę programu oraz przejawiają refleksję nad relacją edukatora z uczestnikiem jego działań¹.

Po drugie, przyjrzelśmy się mechanizmowi wyłaniania zwycięskich wniosków poprzez analizę rozkładu uzyskanych przez nich ocen oraz jej skrzyżowanie z wynikami analizy treści wniosków wskazanej powyżej.

Aplikujący, partnerzy, wykonawcy: kto i z kim aplikował w II etapie konkursu *Wędrowna Akademia Kultury*?

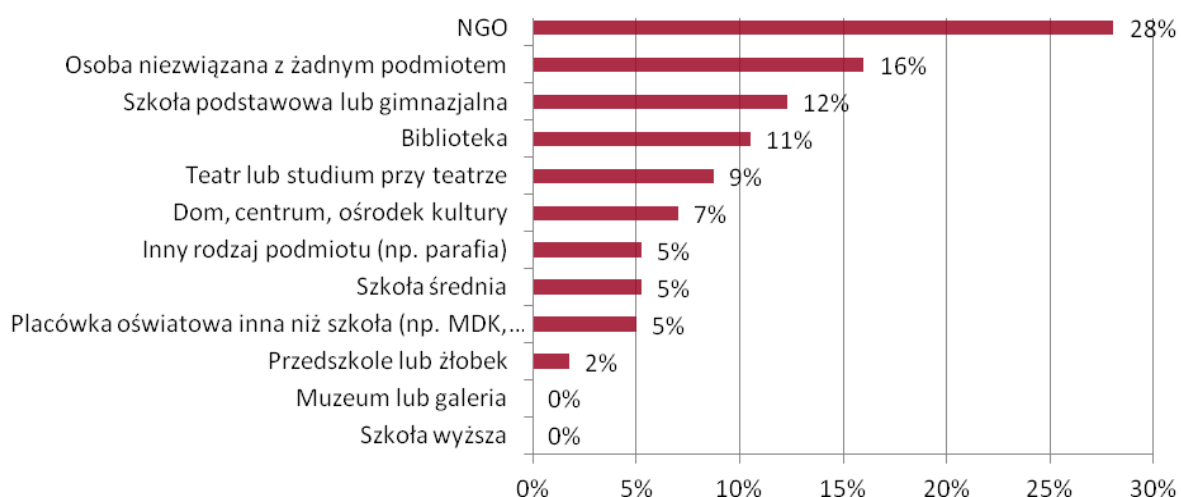
Jak powiedziano wcześniej, do drugiego etapu złożono 57 wniosków, w których widniał przynajmniej jeden wnioskodawca i jeden partner. Warto przy tym zaznaczyć, że kilkanaście osób złożyło więcej niż jeden wniosek (a rekordzistka – aż cztery), tak że w sumie wśród wnioskodawców pojawiło się 48 nazwisk związanych z tylko 39 różnymi instytucjami. Dodatkowo – część osób złożyło swój wniosek, a jednocześnie jest partnerem w co najmniej jednym innym projekcie. Trzy instytucje wystąpiły w roli podmiotu, z którym związany jest wnioskodawca lub partner wniosku aż czterokrotnie: Studium Aktorskie im. Aleksandra Sewruka w Olsztynie, Stowarzyszenie ADELFI oraz Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie. Jednocześnie w przypadku kilkunastu wniosków liczba partnerów wyniosła więcej niż jeden. W ostatecznym rezultacie w jakiejkolwiek roli wystąpiło we wnioskach ponad 110 osób związanych z ponad setką różnych podmiotów. Warto rozważyć, czy powinno być dopuszczalne składanie więcej niż jednego wniosku przez osoby związane z tą samą instytucją, w szczególności jednak – przez tę samą osobę. Jeżeli celami programu są między innymi rozwój gęstej sieci współpracy między podmiotami oraz zwiększanie kompetencji edukatorów, to taka sytuacja wydaje

¹ Wzięliśmy przy tym pod uwagę wnioski z obu etapów konkursu, ale tylko złożone przez te podmioty, które zakwalifikowały się do drugiego etapu. Z kolei na potrzeby zestawień ilościowych prezentowanych w raporcie, jeśli nie jest zaznaczone inaczej, dotyczą one wniosków złożonych w drugim etapie konkursu.

się raczej niepożądana, ponieważ prowadzi do redukcji liczby uczestniczących podmiotów oraz możliwości, że ta sama osoba dysponująca już wysokimi kompetencjami edukacyjnymi uzyska finansowanie dla kilku przedsięwzięć.

Zasięg terytorialny konkursu był w tym roku ograniczony, co wynikało jednak z jego założeń i było podyktowane niewielkim czasem na pozyskanie uczestników. Zgodnie z przyjętymi założeniami ponad połowa uczestników reprezentowała Ełk oraz Olsztyn (lub miejscowości leżące w ich bliskim sąsiedztwie, jak np. Stare Juchy). Wśród pozostałych 23 uczestników, którzy zakwalifikowali się do II etapu konkursu, 6 również mieszka i działa na co dzień w Olsztynie, a pojedyncze osoby działają w takich miejscowościach (oraz otaczających je wsiach), jak Orneta, Dobrze Miasto, Szczytno, Dźwierzuty, Morąg, Olsztynek, Iława, Działdowo, Nowe Miasto Lubawskie, Braniewo oraz Olecko. Przed kolejną edycją konkursu należałoby upowszechnić informacje o programie wieloma różnymi kanałami i zadbać o to, aby włączyć do niego także podmioty leżące w dalszej odległości od Olsztyna.

Wśród podmiotów, z którymi na co dzień związani są wnioskodawcy, przeważają organizacje pozarządowe (28%). Strukturę wnioskodawców przedstawia wykres 1²:

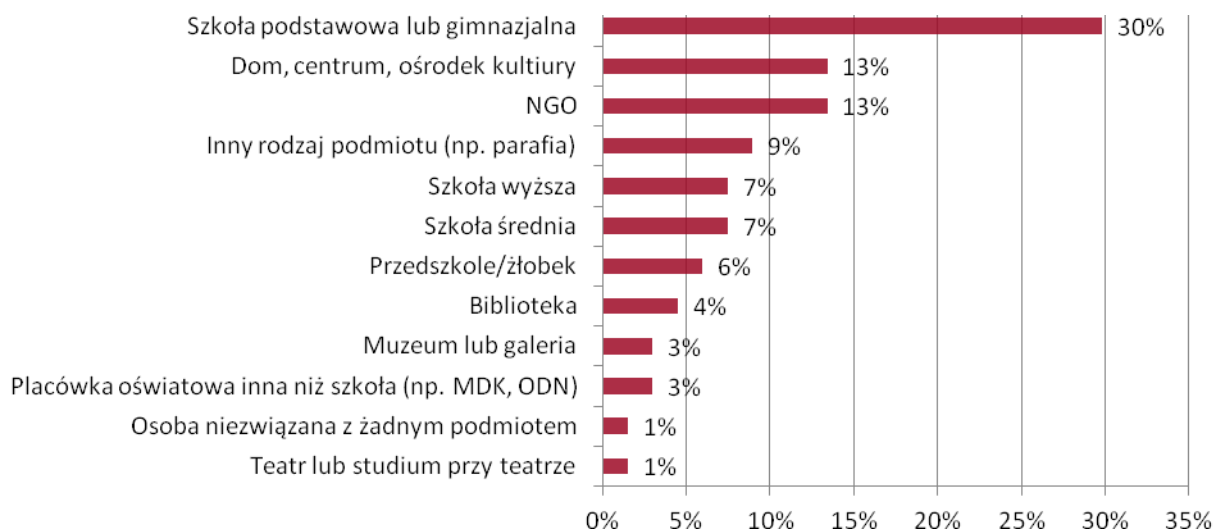


Wykres 1. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Wnioskodawcy: typy podmiotów.

Zwraca uwagę fakt, że tylko 22% wnioskodawców pracuje na co dzień w szkole (podstawowej, gimnazjalnej lub średniej), przedszkolu, żłobku lub innym podmiocie związanym z oświatą (MDK, Pałac Młodzieży, ODN). 60% wnioskujących dzieli się po połowie między NGO i instytucje kultury, przy czym wśród tych ostatnich znajdziemy tylko trzy typy: biblioteki, domy, centra i ośrodki kultury oraz teatry. Większość pozostałych aplikujących nie jest na stałe związana z żadną instytucją.

Zupełnie inaczej wygląda struktura partnerów, co pokazuje wykres 2.

² Bierzymy pod uwagę podmiot figurujący jako wnioskodawca w każdym z 57 wniosków. W przypadku wyeliminowania podmiotów, które złożyły więcej niż jeden wniosek, liczby podane na wykresie są niemal identyczne, dlatego zrezygnowaliśmy z ich osobnej prezentacji.

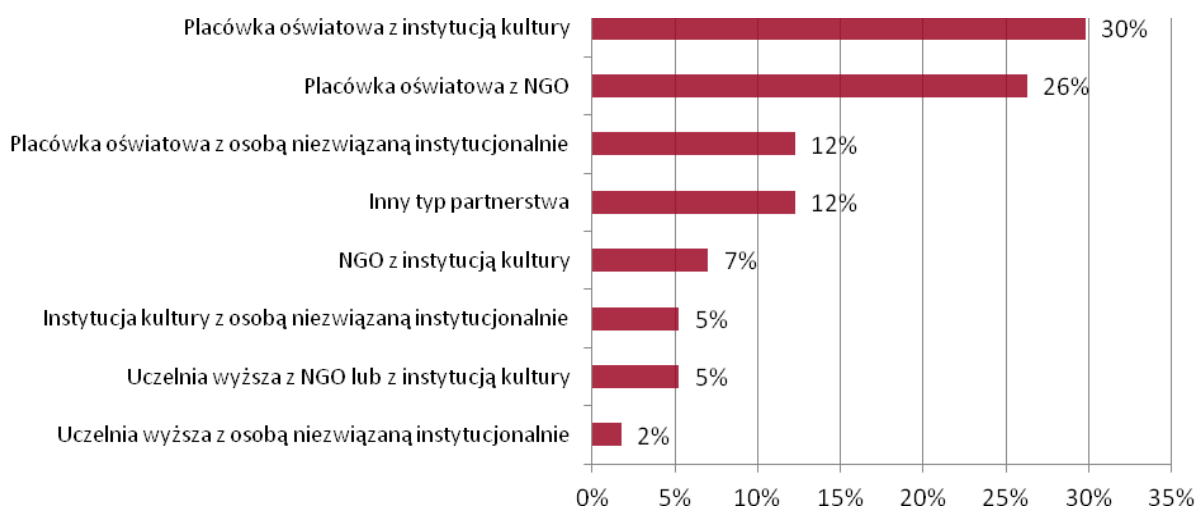


Wykres 2. II etap konkursu Wędrowną Akademię Kultury 2016 (BMK). Partnerzy: typy podmiotów.

Wśród partnerów udział osób związanych ze przedszkolami, żłobkami, szkołami oraz innymi placówkami oświatowymi wyniósł prawie 50%, podczas gdy udział tych pracujących na co dzień w instytucjach kultury był mniejszy niż wśród wnioskodawców – 21%, a odsetek przedstawicieli NGO – zaledwie 13%. Powyższe wyniki pokazują zatem, że organizacje pozarządowe i instytucje kultury pełniły częściej rolę głównego inicjatora projektu, natomiast sektor oświaty był głównie „wciągany do współpracy”.

Omówione wyżej różnice między udziałem poszczególnych typów podmiotów wśród wnioskodawców i partnerów wynikają zapewne do pewnego stopnia z tego, że CEiK i używane przez niego kanały komunikacji znacznie lepiej trafiają do organizacji pozarządowych i instytucji kultury niż do nauczycieli, a także z tego, że to NGO i IK w większym stopniu niż szkoły uczestniczą w obiegu programów i grantów takich jak *Bardzo Młoda Kultura*. Program ma na celu przełamanie tego typu barier i intensyfikację współpracy między obydwoma sektorami. Jednym ze wskaźników realizacji tego zadania może być przyszłoroczny odsetek nauczycieli szkolnych wśród wnioskodawców, który powinien być wyższy niż w 2016 roku. Aby tak się stało konieczne jest jednak, po pierwsze, podjęcie działań, które upowszechnią w tym środowisku wiedzę o programie i przekonanie o tym, że warto w nim uczestniczyć, a po drugie – zwrócenie szczególnej uwagi na wnioskodawców związanych z placówkami oświatowymi oraz domami i centrami kultury, ponieważ mają oni często mniejszą wprawę i umiejętność formułowania aplikacji grantowych niż osoby związane z NGO i instytucjami kultury (zob. też punkt *Co sprzyjało wysokiej ocenie wniosku przez ekspertów*).

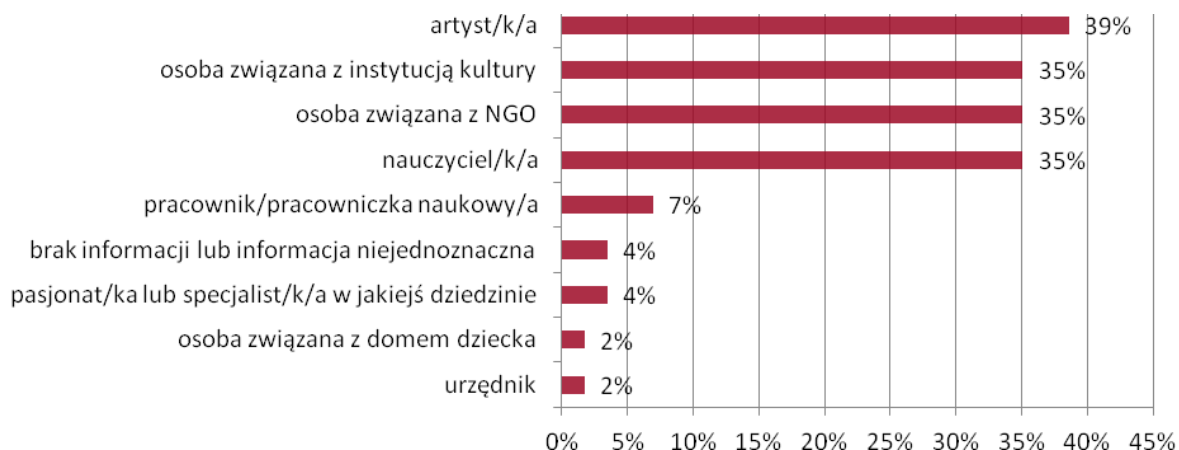
Jeśli spojrzeć na partnerstwa nie od strony struktury podmiotów, ale raczej typów współpracujących ze sobą organizacji, to okaże się, że wnioski najczęściej składała placówka oświatowa wspólnie z instytucją kultury (30%) lub z organizacją pozarządową (26%) [por. Wykres 3].



Wykres 3. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Wnioskodawcy i ich partnerzy: typy współpracujących podmiotów.

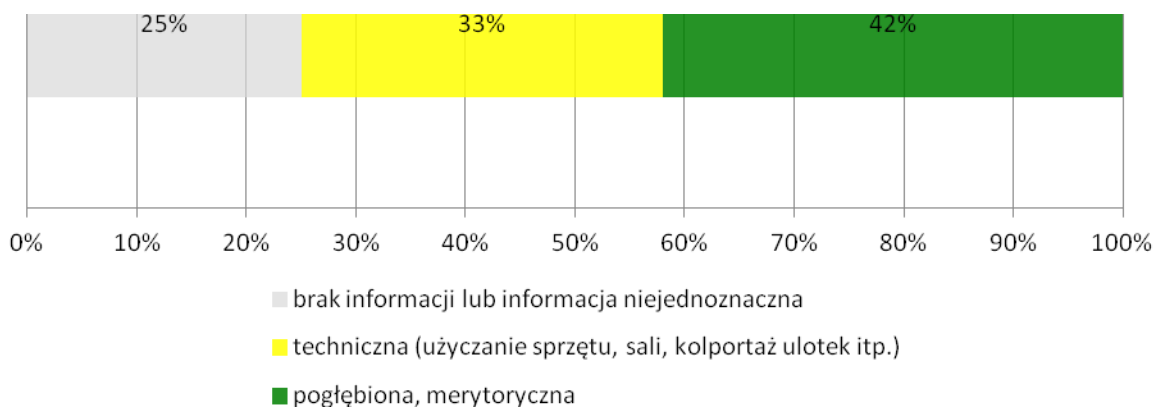
Powyższe dane pokazują, że tylko w przypadku 2/3 projektów zgłoszonych w II etapie konkursu wnioskodawcą lub partnerem jest osoba związana z placówką oświatową (zazwyczaj szkołą, ale czasem z Młodzieżowym Domem Kultury czy Pałacem Młodzieży). Oznacza to, że w aż 1/3 wniosków brakowało osób reprezentujących ściśle rozumiane środowisko szkolne, co jest zaskakujące, zważywszy, że współpraca placówek oświatowych z innymi podmiotami leży u podstaw idei programu BMK (niewykluczone jednak, że takie osoby są w tych partnerstwach obecne, tylko ich związek z sektorem oświaty jest mniej oczywisty niż w przypadku nauczycieli szkolnych). W tej grupie wnioskodawców znalazły się przede wszystkim następujące podmioty i rodzaje partnerstw: osoby związane z instytucjami kultury we współpracy z pracownikami naukowymi (7%), instytucji kultury we współpracy z wolnymi strzelcami (5%), oraz NGO we współpracy z instytucjami kultury (7%). Zdarzały się i inne typy relacji, takie jak współpraca między osobą reprezentującą Studium Aktorskie oraz przedstawicielem Centrum Kulturalno-Bibliotecznego lub Miejskiego Ośrodka Kultury, Miejską Informacją Turystyczną oraz Pałacem Młodzieży, prywatną szkołą języków obcych a licencjonowanym przewodnikiem, centrum edukacji przy Środowiskowym Domu Samopomocy a niezależnym studium artystycznym czy Gminnym Ośrodkiem Kultury a sołtysem. Niektóre z tych zestawień mogą budzić pytania, w jakim zakresie tego typu współpraca powinna być wspierana w programie lub jakie kryteria powinna spełniać, aby być uznana za działanie należące do obszaru edukacji kulturowej. Tę kwestię być może warto dodatkowo doprecyzować w regulaminie oraz pilnować jego przestrzegania.

Oczywiście wnioskodawcy i osoby odpowiedzialne za realizację poszczególnych przedsięwzięć to często inne podmioty, reprezentujące inne typy instytucji. Analiza wniosków z tej perspektywy przyniosła rezultaty zaprezentowane na poniższym wykresie (por. Wykres 4). Są one obarczone pewnym marginesem błędu z uwagi na to, że w części wniosków brakuje listy wszystkich wykonawców projektu. Widać jednak wyraźnie, że wśród wykonawców reprezentowani są przedstawiciele trzech głównych środowisk – nauczycielskiego, NGO - oraz instytucji kultury, a jednocześnie – że bardzo duży jest odsetek artystów.



Wykres 4. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Wykonawcy projektów wskazani we wnioskach.

Dla łączenia potencjałów poszczególnych sektorów kluczowe jest oczywiście to, na czym będzie polegać współpraca przy tworzeniu przedsięwzięcia. W tym względzie wnioski dostarczają dość skąpych informacji, dlatego w 2017 roku warto byłoby położyć większy nacisk na szerszą charakterystykę tego zagadnienia. Analiza 57 wniosków, którą przeprowadziliśmy przyniosła następujące wyniki:



Wykres 5. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Jakość współpracy wnioskodawców i ich partnerów.

Jedynie w ok. 40% wniosków współpraca między partnerami wydaje się polegać na współdziale w podejmowaniu ważnych, merytorycznych decyzji, a więc wykraczać poza zagadnienia techniczne i promocyjne. W pojedynczych wypadkach opis tego typu współpracy przybiera rozbudowaną postać wskazującą na to, że mamy do czynienia z organicznym procesem i realnym uzupełnianiem się potencjałów dwóch różnych podmiotów. Oto przykład:

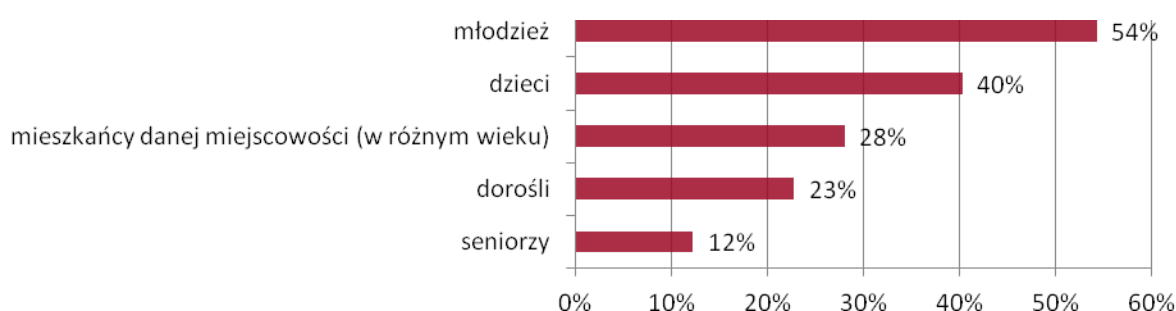
Nieformalną współpracę z SP Bukwałd członkowie Stowarzyszenia Tratwa podjęli w lutym 2016 przy okazji organizacji półzimowiska w Brąsławdzie. Teraźniejszy projekt służy zacieśnieniu partnerskiej

współpracy, poznawaniu i skorzystaniu z wzajemnych potencjałów oraz bazuje na wymyślaniu nowych wspólnych rozwiązań. Stowarzyszenie Tratwa podało pomysł na wspólne działanie, co SP Bukwałd przyjęło z radością, otwartością i chęcią do działania. Razem ustaliliśmy formy realizacji. Dzięki kadrze nauczycielskiej działającej we współpracy z Fundacją Prymus, pozyskaliśmy miejsce na realizację działań projektowych czy organizację wernisażu (Izba Pamięci Marii Zientary-Malewskiej w Brąsławdzie). Prócz tego, pani nauczycielka plastyki podejmie się pomocy przy pracach nad powstaniem Wielkiej Brąsławdzkiej Księgi Opowieści Kulinarnych. Grono pedagogiczne SP w Bukwałdzie dopomoże także przy promocji całego wydarzenia poprzez organizację spotkań z uczniami. Ponadto na świetlicy powstaną zaproszenia na wernisaż.

Dla dalszej oceny tego zagadnienia potrzebne będą jednak badania prowadzone w trakcie i po zakończeniu realizacji przedsięwzięć konkursowych.

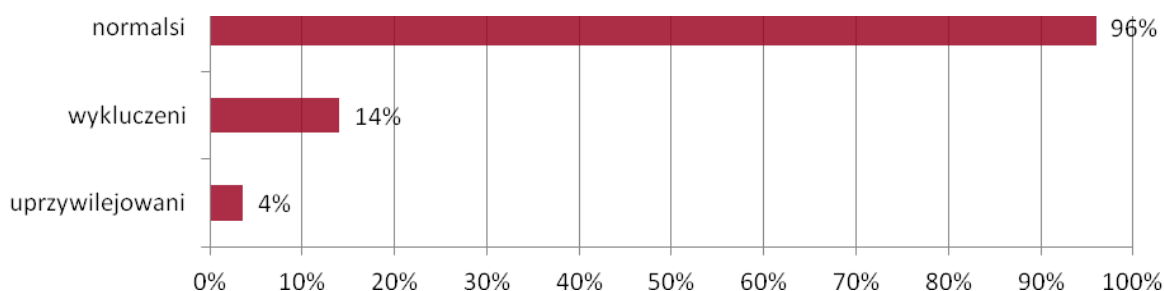
Do kogo skierowane są działania zgłoszone w konkursie?

Analiza zawartości wniosków pozwala na udzielenie na to pytanie trzech rodzajów odpowiedzi. Po pierwsze, pokazuje strukturę wieku osób, które wnioskodawcy postrzegają jako uczestników swoich przedsięwzięć. Tylko 12 spośród 56 proponowanych projektów nie jest w ogóle skierowane do dzieci lub młodzieży. We wszystkich pozostałych pojawia się przynajmniej jedna z tych kategorii wiekowych, częściej ta druga. Około ¼ pomysłów dotyczy dorosłych i/lub ludzi w różnym wieku, a najrzadziej wyodrębnianą grupą wiekową są seniorzy.



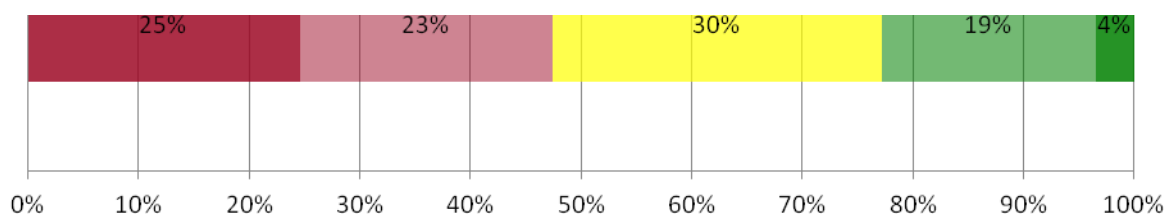
Wykres 6. II etap konkursu Wędrowną Akademię Kultury 2016 (BMK). Odbiorcy/uczestnicy projektów: wiek. Procenty nie sumują się do stu, ponieważ w wielu wnioskach pojawia się więcej niż jedna kategoria odbiorców/uczestników.

Po drugie, podjęliśmy próbę określenia usytuowania uczestników w porządku społecznym. Prawie wszystkie wnioski skierowane są, przynajmniej częściowo, do osób niewyróżniających się w tym względzie – nienależących ani do wykluczonych, ani do uprzywilejowanych. Co siódmy z nich wyróżnia jednocześnie osoby w jakimś względzie słabsze, a bardzo nieliczne wnioski wskazują na osoby w jakimś względzie uprzywilejowane (np. uczniów elitarniej szkoły czy osoby szczególnie utalentowane).



Wykres 7. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Odbiorcy/uczestnicy projektów: sytuacja społeczna. Procenty nie sumują się do stu, ponieważ w wielu wnioskach pojawia się więcej niż jedna kategoria odbiorców/uczestników.

Powyższe dane są nie tylko ogólnikowe, ale też ponownie obciążone sporym marginesem błędów z uwagi na to, że w wielu wnioskach dość niewiele miejsca poświęcono kwestii uczestników projektu. Wyróżniliśmy tę kwestię jako trzeci wymiar odpowiedzi na pytanie, do kogo kierowane są propozycje konkursowe. Wysoki stopień refleksji na temat odbiorców cechuje co czwarty wniosek. W co trzecim ta refleksja jest obecna w mniejszym stopniu, pojawia się jednak jakiś rodzaj uzasadnień dotyczących grupy, z którą zamierza się pracować. W pozostałych wnioskach informacje o uczestnikach przedsięwzięcia zawarte są w kilku słowach i niepoparte refleksją dotyczącą tego, dlaczego proponowane przedsięwzięcie skierowane jest właśnie do nich lub może ich zainteresować.



1 - zupełny brak 2 - obecna w bardzo małym zakresie 3 - częściowo obecna 4 - obecna w sporym zakresie 5 - bardzo intensywna

Wykres 8. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Stopień refleksji wnioskodawców na temat odbiorców projektu (analizy własne na podstawie treści wniosków).

Refleksja nad tym, dla kogo realizowane jest przedsięwzięcie, kim mają być jego uczestnicy, jaki jest ich sposób myślenia o świecie – to zagadnienia kluczowe dla działań z zakresu edukacji kulturowej, dlatego proponujemy położyć na nie nacisk w kolejnych przedsięwzięciach skierowanych do edukatorów oraz wymagać od wnioskodawców, aby poświęcili temu zagadnieniu nieco więcej miejsca w swoich aplikacjach. Jest to tyle istotne, że brak odpowiedniej diagnozy i przemyślenia potrzeb potencjalnych uczestników może w wielu przypadkach uniemożliwić lub po prostu znacząco utrudnić realizację planowanego przedsięwzięcia. Przykładem takiej sytuacji było m.in. bardzo szerokie definiowanie zróżnicowania wiekowego odbiorców, które proponowano w kilku wnioskach np. pisząc o wspólnych warsztatach dla „młodych ludzi w wieku 13-25” albo „młodzieży w wieku 10-19”, nie biorąc pod uwagę zróżnicowania młodszej i starszej młodzieży.

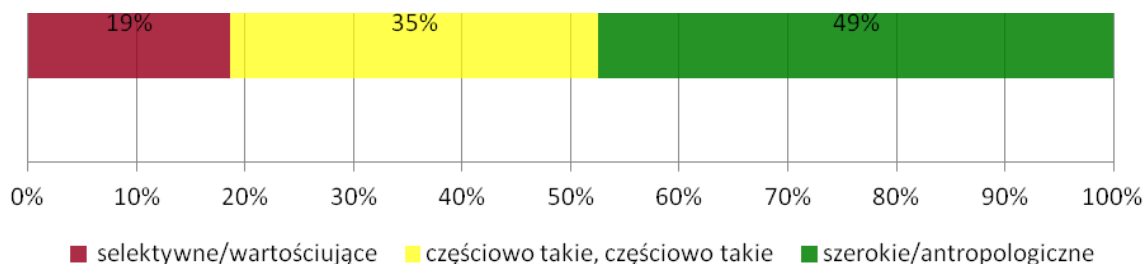
Z kolei przykładem wysokiego stopnia refleksji nad tym zagadnieniem mogą być następujące fragmenty dwóch wniosków:

Po konsultacjach z partnerem projektowym (Centrum Kulturalno-Bibliotekarskie w Dobrym Mieście; dalej, jako CKB) oraz zbadaniu potrzeb i potencjału kulturowego młodzieży Dobrego Miasta, wnioskodawca doszedł do wniosku, że projekt „Dobre teatralne miasto”, trzeba przeformułować, okazało się bowiem, że miejscowa młodzież bardziej potrzebuje działań wspólnotowych, budzących potrzebę wzajemnej współpracy i dającej potrzebę kreatywności, niż poszerzania wiedzy o sztuce teatru, jako takiej.

Po zakwalifikowaniu się do drugiego etapu, aby skonfrontować naszą wizję z potrzebami odbiorców, a tak naprawdę współtwórców, przeprowadziliśmy anonimowe badanie ankietowe, metodą sondy ulicznej w dniach: 2, 6 i 8 czerwca, na grupie 107 mieszkańców gminy, w którym zapytaliśmy o ich nastawienie do planowanego działania, ewentualną gotowość wzięcia udziału oraz oczekiwania i obszary, których projekt powinien dotyczyć, aby był atrakcyjny i angażował jak największą ilość mieszkańców. (...) Wynik sondy utwierdził nas w przekonaniu o zasadności projektu. Jednocześnie podsunął nam nowe pomysły, które postanowiliśmy dołączyć i zrealizować. Włączymy więc bardziej czynnie mieszkańców we współtworzenie scenariusza i kreowanie przedstawienia oraz samego cyklu warsztatowego.

Założenia, cele i efekty działań zgłoszonych w konkursie

Do celów realizacji programu Bardzo Młoda Kultura należy propagowanie szerokiego i relacyjnego rozumienia kultury oraz uczestnictwa w kulturze, w którym sztuka jest niezwykle i istotną, ale nie jedyną i nadrzędną formą ludzkiej działalności, a także wykorzystywanie sztuki jako narzędzia do realizacji rozmaitych zadań edukacyjnych oraz unikanie takiego jej zastosowania, które zmniejsza egalitarny charakter edukacji kulturowej. Wskaźnikiem tego, w jakim stopniu udało się tę ideę przekazać uczestnikom konkursu, może być treść proponowanych przez nich aplikacji. Jeśli chodzi o rozumienie kultury, w połowie wniosków zmierza ono w kierunku szerokiego i antropologicznego rozumienia kultury, podczas gdy w co piątym jest raczej selektywne i wartościujące, a w pozostałych mieści się gdzieś pomiędzy tymi dwoma biegunami.



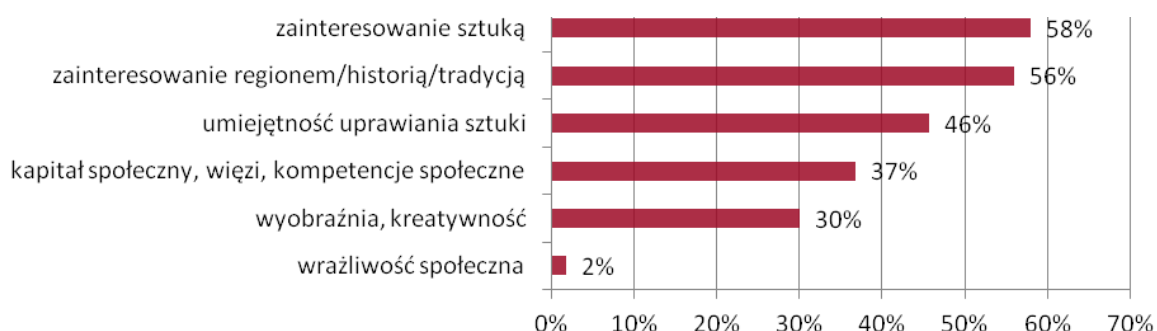
Wykres 9. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Sposób rozumienia kultury przez wnioskodawców (analizy własne na podstawie treści wniosków).

Z kolei sztuka tylko w co czwartym wniosku wydaje się celem samym w sobie, podczas gdy w znacznie ponad połowie aplikacji wydaje się raczej środkiem do realizacji rozmaitych celów edukacyjnych i/lub pretekstem do spotkania się, nawiązywania relacji, dyskusji lub współpracy.



Wykres 10. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Rola sztuki w projektach (analizy własne na podstawie treści wniosków).

Przedstawione wyżej wyniki wskazywałyby na zrozumienie idei programu przez większość uczestników. Jednocześnie nieco inaczej wyglądają analizowane wnioski jeśli spojrzeć na to, co wskazują one jako swój cel. Jak pokazuje poniższy wykres, w ponad połowie jest nim zainteresowanie sztuką, w prawie połowę – wyposażenie uczestników w umiejętność uprawiania sztuki.



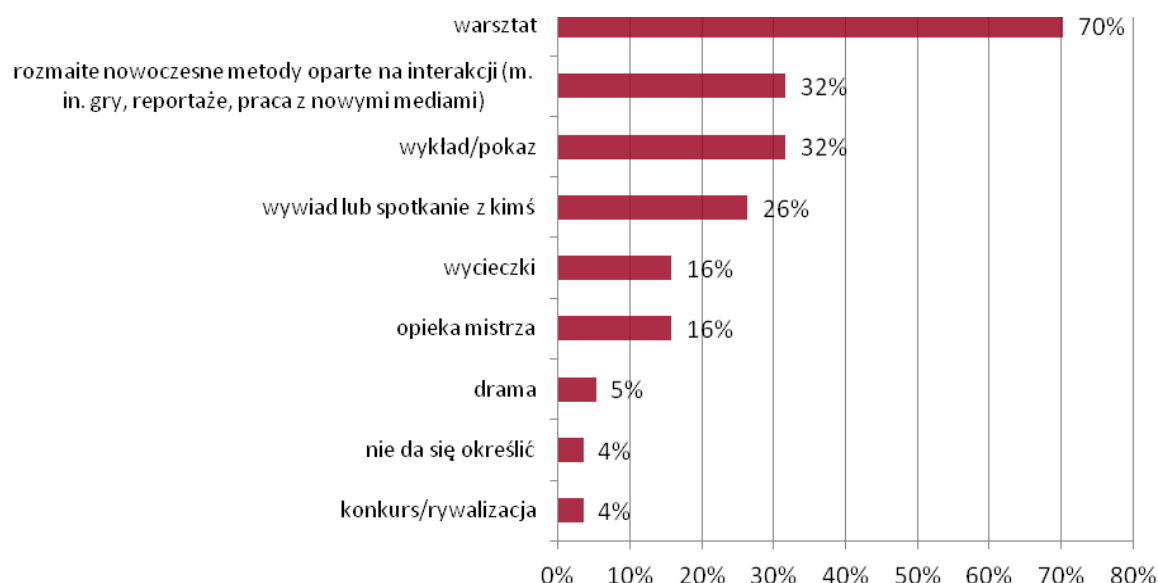
Wykres 11. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Cele projektów – kompetencje, które chcą rozwijać (analizy własne na podstawie treści wniosków).

Przyczyną tej niespójności jest przede wszystkim to, że wzrost zainteresowania sztuką podawany był bardzo często jako jeden z wielu celów, które stawia sobie projekt – również wówczas, gdy główny nacisk położony był na rozwój kreatywności, poznawanie lokalnych historii, tworzenie więzi. Jako że sztuka (również ludowa, alternatywna, nieprofesjonalna) jest naturalnym kontekstem wielu działań z zakresu edukacji kulturowej, wzrost zainteresowania nią rzeczywiście wydaje się bardzo realnym efektem działań – nawet tych nie wprost na to skierowanych. Zarazem nie można zapominać o tym, że w przypadku ¼ wniosków nacisk położony był na zdobywanie wiedzy na temat kultury i sztuki lub umiejętności uprawiania sztuki, traktowanych jako wartość autoteliczna.

Metody pracy obecne w działaniach zgłoszonych w konkursie

Na opisanie we wnioskach metody pracy proponujemy spojrzeć na dwa sposoby. Po pierwsze – można wyróżnić określenia stosowane przez autorów wniosków. Okazuje się wówczas, że absolutną dominacją cieszą się techniki warsztatowe, obecne w aż 70% aplikacji. Popularne są również z jednej

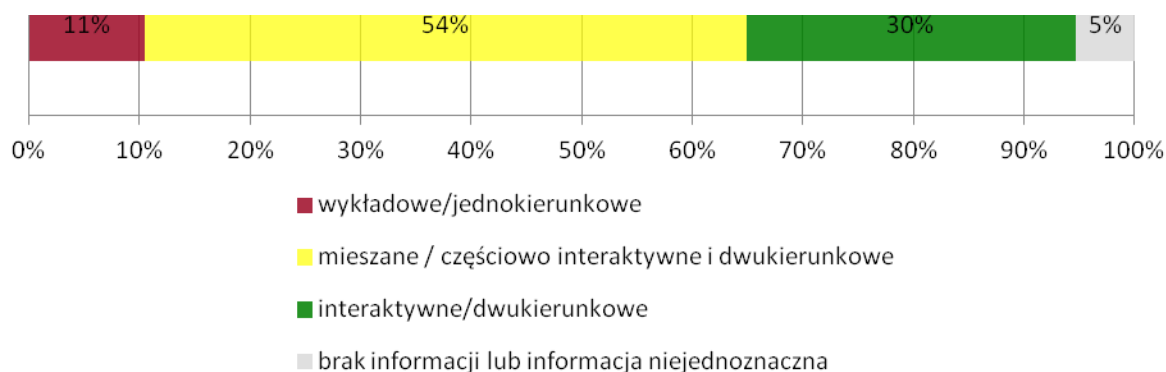
strony działania stawiające na interaktywność i/lub nowe media, z drugiej zaś klasyczny wykład, pokaz lub prelekcja, a także prowadzenie wywiadów lub organizacja spotkań z interesującymi osobami. Pozostałe techniki pracy edukacyjnej są stosowane znacznie rzadziej, w szczególności zaś konkursy i inne techniki rywalizacyjne, co w kontekście celów programu Bardzo Młoda Kultura należy ocenić raczej pozytywnie.



Wykres 12. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Metody i techniki pracy zastosowane w projektach (analizy własne na podstawie treści wniosków).

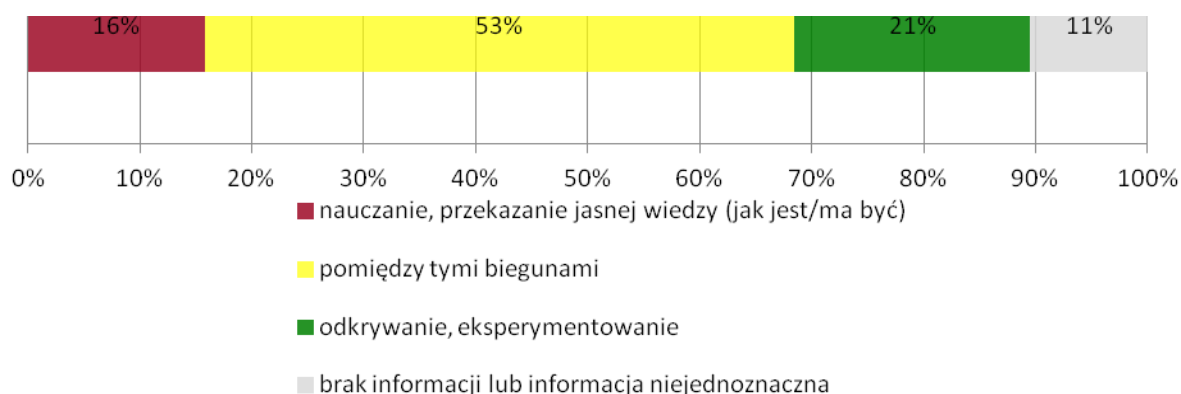
Popularność technik warsztatowych nie dziwi w kontekście wyników ogólnopolskich badań dotyczących edukacji i animacji kulturowej, które pokazują wielką popularność tego hasła, ale jednocześnie wskazują, że mogą się pod nim kryć niezwykle zróżnicowane sposoby pracy – mniej i bardziej interaktywne, mniej i bardziej egalitarne, godzinne spotkanie jak i wielomiesięczna praca³. Dlatego spojrzeliśmy też na zawartość wniosków przez pryzmat trzech ogólniejszych wymiarów charakteryzujących pracę edukacyjną. Po pierwsze – stopień interaktywności stosowanych technik pracy i rodzaj komunikacji z uczestnikami. Pozytywnie można ocenić fakt, że tylko w co dziesiątym wniosku pojawiły się wyłącznie metody zakładające przekaz jednokierunkowy, takie jak wykład czy prelekcja (choć w dalszych 20% wniosków są one obecne obok innych technik pracy). W co trzecim projekcie proponuje się taki sposób pracy, w którym uczestnicy mają szerokie możliwości współdziałania, a komunikacja między nimi a prowadzącymi przebiega wyraźnie w obu kierunkach. W pozostałych taki rodzaj pracy i komunikacji jest przynajmniej częściowo obecny, choć często trzeba na ten temat wnioskować na podstawie skąpej ilości informacji.

³ Marek Krajewski i Filip Schmidt, *Animacja/edukacja. Możliwości i ograniczenia edukacji i animacji kulturowej w Polsce. Raport z pierwszego etapu badań*, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2013.



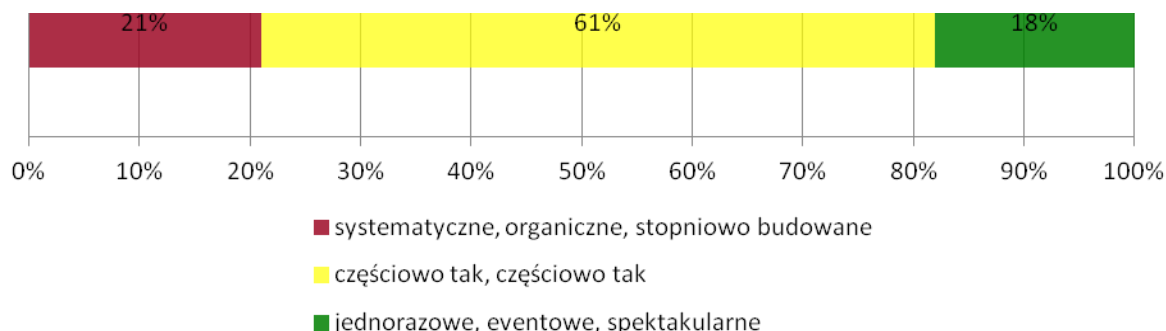
Wykres 13. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Rodzaj komunikacji wynikający z przyjętych metod i technik pracy zastosowanych w projektach (analizy własne na podstawie treści wniosków).

Po drugie, dokonaliśmy oceny proponowanych we wnioskach sposobów pracy na osi rozciągającej się od edukacji rozumianej jako przekazywanie jednoznacznych recept dotyczących tego, jak należy działać lub do czego dążyć i jakie sposoby działania są lepsze od innych do edukacji stawiającej w większym stopniu na odkrywanie nowych możliwości w trakcie działania, eksperymentowanie z różnymi technikami i nieudzielanie jednoznacznych odpowiedzi. Tylko w jednej trzeciej projektów udało nam się dokonać jednoznacznego zaklasyfikowania ich do jednego z tych biegunów, przy czym oba były reprezentowane w podobnym stopniu.



Wykres 14. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Sposób edukowania wynikający z przyjętych metod i technik pracy zastosowanych w projektach (analizy własne na podstawie treści wniosków).

Po trzecie, z uwagi na to, że jednym z celów programu jest budowanie działań i mechanizmów cechujących się trwałością i systematycznością spojrzeliśmy na proponowane projekty przez ten właśnie pryzmat. Wyniki są bardzo podobne do przedstawionych przed chwilą.



Wykres 15. II etap konkursu Wędrowna Akademia Kultury 2016 (BMK). Perspektywa czasowa i stopień systematyczności działań w projektach (analizy własne na podstawie treści wniosków).

Tym, co może cieszyć, jest fakt, iż bardzo niewiele wniosków proponuje działania jednorazowe o charakterze eventowym (takie jak na przykład gościnny występ zespołu muzycznego czy teatralnego). Zarazem jednak niewiele jest takich propozycji, w których widać wyraźne starania o budowanie organicznych, długotrwałych działań, które przyniosą trwałe efekty dla odbiorców i ich otoczenia. Oto dwa przykłady rzadkich propozycji tego typu:

W kolejnych latach realizacji projektu, planowane jest modyfikowanie realizowanych przez młodzież tematów, rozszerzając je o kontekst szerszy niż lokalny. Daje to możliwość wypracowania stałych działań stosowanych przez pedagogów szkolnych i instruktorów CKB, gdzie praktyki artystyczne staną się ciekawym narzędziem edukacji szkolnej i vice versa. W efekcie działania projektowe powinny doprowadzić do zacieśnienia współpracy pomiędzy instytucjami: edukacyjną i kulturalną Dobrego Miasta, gdzie ich funkcje będą się głębiej przenikać i uzupełniać, a młodzież nie będzie postrzegać aktywności tych instytucji, jako przymusowych.

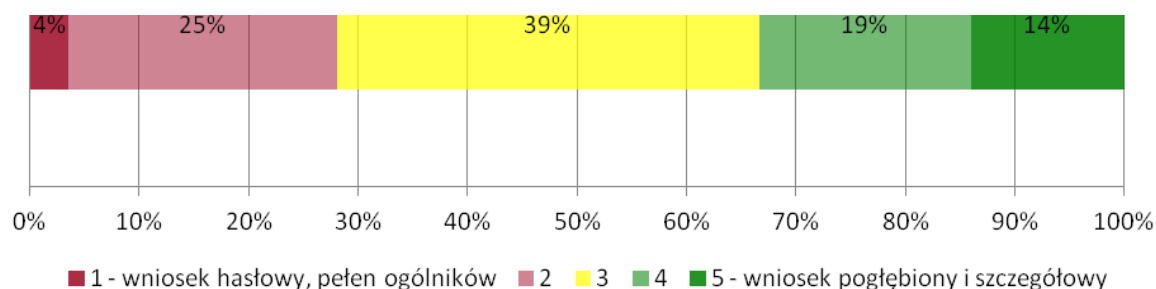
Prócz aktywizacji mieszkańców wsi i tworzenia „Wielkich Ksiąg” chciałabym, żeby projekt stał się kolejnym krokiem do powstawania lokalnej wspólnej przestrzeni oraz bliższych relacji sąsiedzkich. Warto dodać, że to druga Brąswaldzka Wielka Księga – pierwsza „Wielka Brąswaldzka Księga Miejsc, Których Nie Ma” powstała na półzimowisku, które zorganizowaliśmy wówczas jeszcze w nieformalnej współpracy z SP Bukwałd w lutym 2016. Poprzez nasze działania chcemy aby powoli, przy podmiotowym udziale mieszkańców, dokonywały się zmiany społeczno-obyczajowe na wsi. Chcielibyśmy pomóc poszukiwać lokalne skarby, Chcielibyśmy również, aby podczas tej współpracy powstawały działania modelowe, które można by inkubować w innych miejscach na terenie naszego województwa.

Oprócz metod i technik pracy warto też zwrócić uwagę na obecne w projektach *formaty działań*. Część projektów jest wyraźnie podobna do innych i wydaje się inspirować szczególnie rozpowszechnionymi typami istniejących już działań animacyjnych i edukacyjnych. Należy do nich schemat polegający na wejściu do miejscowości, zbieraniu lokalnych opowieści (np. w kontakcie młodzieży z seniorami) i zwieńczeniu projektu końcowym pokazem (film, przedstawienie, spotkanie itd.). Samo istnienie i stosowanie tego typu formatów nie uderza w realizację celów programu BMK, warto jednak zwrócić uwagę na sytuacje, w których tego typu pomysły nie są kopiowaniem rozwiązań bez ich adaptacji do lokalnych warunków lub uproszczoną wersją tych rozwiązań (np. praca z

pamięcią na Warmii i Mazurach jest często zadaniem delikatnym, które niebezpiecznie jest realizować w formie krótkiego, szybko urywającego się wydarzenia).

Ogólna charakterystyka jakości wniosków złożonych w II etapie konkursu

Poziom złożonych aplikacji był szalenie zróżnicowany. Obok wniosków bardzo dojrzałych znalazło się też wiele takich, które wydają się mocno niedopracowane, co przejawia się nie tylko w ich zawartości merytorycznej, ale też w prostych błędach technicznych oraz formalnych (np. zaplanowanie harmonogramu działania na 3 lata czy zaplanowanie zakupu instrumentów muzycznych będących środkami trwałymi). W trakcie lektury wniosków łatwo też dostrzec, że wiele z nich ma bardzo ogólnikowy charakter, nie zawiera opisu punktu wyjścia, planu i celu proponowanych działań i nie dostarcza wystarczająco gęstych i wyczerpujących informacji, aby można było uzyskać pełny obraz proponowanego przedsięwzięcia. Podsumowanie naszej analizy przedstawia poniższy wykres.



Wykres 16. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Ogólna ocena jakości wniosków (analizy własne na podstawie treści wniosków).

Wśród często występujących niedoskonałości wniosków można też wskazać na omówiony już brak diagnozy lokalnej oraz uzasadnienia, dlaczego proponowany projekt jest ważny i wart finansowania oraz dlaczego zakłada się, że zainteresuje uczestników. W tym kontekście pojawiają się ryzykowne założenia, które można streścić następującymi hasłami:

- *Coś z tego musi być*: słabe przemyślenie efektów

Przykład: *Sięgając w dalszą przyszłość trudno jest mi opisać, jakie mogą być dalsze efekty tego skromnego przedsięwzięcia. Jedno jest pewne, czym więcej dobrego wiemy o sobie nawzajem tym więcej dobrego dzieje się w naszym Otoczeniu.*

- *Wiadomo jacy oni są*: posługiwanie się wyłącznie wiedzą potoczną i uproszczonymi generalizacjami na temat grup potencjalnych uczestników

Przykład: *Ludzie starsi mają bardzo dużo do przekazania z historii własnego życia i swoich doświadczeń. (...) Dzieci lubią słuchać opowieści. Można w nich rozbudzić potrzebę poznawania i odkrywania przeszłości mieszkańców naszych wsi.*

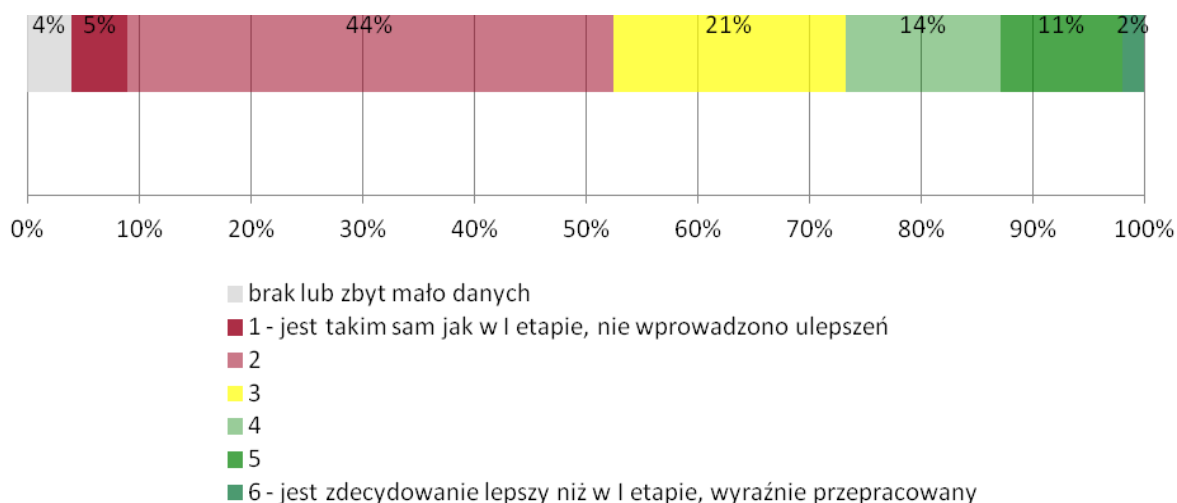
- *Musicie mi uwierzyć*: Posługiwanie się ogólnikowymi informacjami wywiedzionymi z własnych przypuszczeń lub tautologii

Przykłady: *Właściwie jest dużo osób zainteresowanych udziałem w tym projekcie. / Biografie zaproszonych gości, które nierzadko są barwne będą ciekawą lekcją poznania barw życia.*

- *Celem projektu jest projekt: uzasadnianie wartości projektu wykonaniem zaplanowanych działań*

Przykład: *W ramach projektu odbędą się spotkania, warsztaty i prelekcji n/t historii i muzealnictwa. Cele projektu zostaną osiągnięte poprzez cykl spotkań, warsztaty i prelekcji n/t historii i muzealnictwa.*

Z kolei porównanie wniosków złożonych w I etapie konkursu z tymi złożonymi w II etapie pokazuje, że w co czwartym z tych ostatnich dokonano znaczących ulepszeń, nieraz uwzględniających wiedzę wyniesioną z warsztatów. Jednocześnie w co piątym znalazło się tylko trochę ulepszeń, a w połowie nie zmieniło się nic lub prawie nic. Może to sugerować, że obok warsztatów konieczna jest także indywidualna forma pracy – konsultacje z wnioskodawcami, którzy zakwalifikują się do II etapu konkursu, mająca na celu pracę nad tymi stronami wniosku, które w I etapie nie uzyskały wysokiej oceny. Jak się wydaje, deklaracje składane przez uczestników warsztatów po ich zakończeniu, mówiące o tym, że pomogły im one w ulepszeniu wniosków, nie zawsze były trafne.



Wykres 17. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Porównanie jakości wniosków tych samych autorów w I i II etapie konkursu.

Jednocześnie warto zwrócić uwagę na istnienie takich wniosków, które nie tyle zostały ulepszone, co zastąpione całkowicie nową propozycją, tak że obu aplikacji nic nie łączy. Powstaje pytanie, czy tego typu działania powinny być dopuszczalne – niezależnie od decyzji, należałoby zawrzeć odpowiedni punkt w regulaminie, który precyzowałby tę kwestię. Zgodnie z obecnym jego brzmieniem

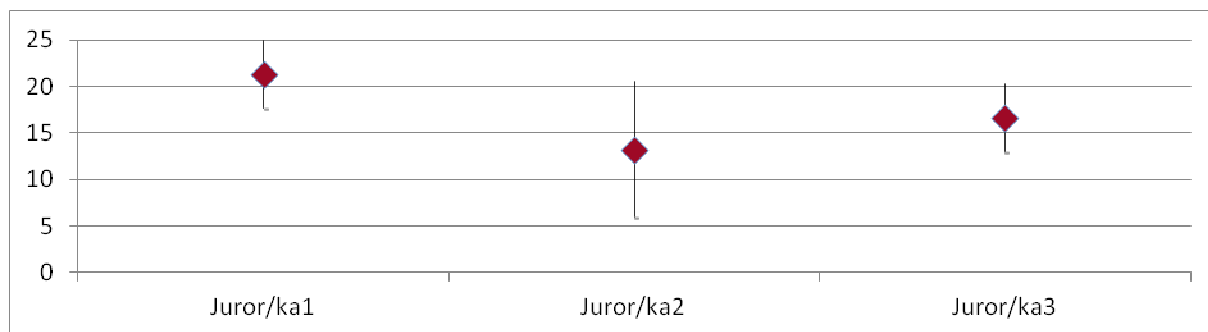
wnioskodawcy są zobowiązani do *dopracowania zgłoszonych przez siebie projektów, uwzględniając rekomendacje udzielone przez przedstawicieli Centrum* (pkt V.4).

W kolejnej edycji konkursu warto byłoby rozważyć rozwinięcie niektórych obowiązkowych elementów wniosku, a w trakcie warsztatów – pracę nad przykładami różnych rozwiązań zastosowanych w tegorocznym konkursie.

Mechanizm oceniania wniosków konkursowych

Stopień zbieżności ocen między jurorami⁴

Jurorzy znacząco różnili się średnią liczbą przyznawanych przez siebie punktów, a także tym, jak bardzo zróżnicowane oceny przyznawali projektom, co obrazuje poniższy wykres. Średnia liczba przyznanych punktów wyniosła dla trzech jurorów odpowiednio 21, 14 i 17, a odchylenie standardowe – 3.6, 7.3 oraz 3.7.



Wykres 18. II etap konkursu Wędrowną Akademią Kultury 2016 (BMK). Stopień zbieżności ocen między jurorami.

Pierwsza z osób nie przyznała nigdy oceny niższej niż 12 punktów, a wielokrotnie przyznawała 20 i więcej punktów, kilkakrotnie maksymalne 25. Druga z osób przyznawała najbardziej zróżnicowane oceny, kilka razy wystawiając zero, ale kilka razy oceniając też projekty na 20 i więcej punktów. Trzecia z osób balansowała niemal cały czas wokół typowej dla siebie średniej (17 punktów), z wyjątkiem jednego projektu ocenionego na zero nigdy nie wystawiła mniej niż 12 punktów, ale też nigdy więcej niż 22 punkty.

Tego typu różnice w stylu oceniania nie muszą mieć negatywnego wpływu na wyniki: jeśli tylko są konsekwentnie stosowane przez jurorów oznaczają po prostu, że wszystkie projekty otrzymują oceny nieco wyższe na skali od jednej z osób, a nieco niższe od innej. Z punktu widzenia rzetelności oceny wniosków istotne jest raczej to, na ile jurorzy byli zgodni w swoich ocenach. W tym względzie konkurs wypadł dobrze: tylko w przypadku trzech projektów zdarzyło się, że jeden z jurorów ocenił projekt ponadprzeciętnie wysoko a drugi ponadprzeciętnie nisko (w porównaniu do średnich ocen dla każdego z nich), a więc że wniosek otrzymał skrajnie różne oceny. Były to: *Lekcje w teatrze*, *Potańcówki przy fontannie*, *Anne Frank: historia współczesna*. Sześciokrotnie zdarzyło się, że projekt otrzymał średnią ocenę od jednego lub dwóch jurorów i bardzo wysoką lub bardzo niską od jednego lub dwóch pozostałych. Było tak w przypadku takich projektów, jak: *Lekcja z otoczenia*, *Pazerni na*

⁴ W poniższych analizach bierzemy pod uwagę oceny wystawione niezależnie przez troje jurorów. Po ich wystawieniu jurorzy spotkali się, aby przedyskutować swoje werdykty i w przypadku ok. 30% wniosków zmodyfikowali swoje oceny, czego nie uwzględniamy już w naszych obliczeniach, jednak w niektórych miejscach piszemy z kolei o cechach wniosków, które uzyskały dofinansowanie i w tym wypadku uwzględniamy oczywiście ostateczne wyniki.

kulturę, Wielowyznaniowy Etk, Edukacja i animacje kulturowe w obrębie działań Gie studio facart, Wszechświat w mojej rączce, Krajobraz odziedziczony.

Co sprzyjało wysokiej ocenie wniosku przez ekspertów?

Część z omówionych dotąd cech projektów było istotne dla jurorów, co pokazuje skrzyżowanie wyników zaprezentowanych wcześniej analiz z punktacją wystawioną przez oceniających wnioski. Szczególnie istotne okazują się przyjęte we wniosku metody i techniki pracy oraz stopień refleksji nad tym, kim ma być uczestnik projektu.

Jeśli chodzi o ogólny typ metod pracy stosowanych w projektach, wśród najslabiej ocenionych zdecydowanie częściej pojawiały się te wykładowe, oparte na jednostronnej komunikacji, zupełnie nieobecne wśród projektów ocenionych najwyżej, wśród których absolutnie dominowała praca oparta na wymianie i interakcji, co obrazuje poniższa tabela

	wykładowe / jednokierunkowe	mieszane / częściowo interaktywne i dwukierunkowe	Interaktywne / dwukierunkowe	suma
do 40 pkt	38%	63%	0%	100%
42-49 pkt	11%	56%	33%	100%
51-55 pkt	9%	64%	27%	100%
56-60 pkt	7%	71%	21%	100%
61-68 pkt	0%	33%	67%	100%

Tabela 1. Relacja między typem pracy edukacyjnej proponowanym we wniosku a punktacją wystawioną przez jurorów.

Podobne tendencje uwiadcniają się kiedy spojrzymy na najczęściej spotykane techniki pracy edukacyjnej: wykłady i pokazy obecne są w co trzecim wniosku spośród tych ocenionych najniżej, a jedynie w jednym spośród ocenionych najwyżej, podczas gdy w przypadku nowoczesnych metod pracy jest odwrotnie. Co ciekawe, warsztaty były szczególnie często obecne wśród wniosków, które uzyskały średnie oceny, podczas gdy rzadko używa się ich wśród przedsięwzięć zyskujących niskie oceny (ponieważ dominują w nich wykłady, pokazy, prelekcje i spotkania), ale też wśród tych zyskujących wysokie oceny (ponieważ zastępują lub uzupełniają je inne, nowatorskie techniki).

	wykład/pokaz	warsztaty	wywiad/spotkanie z kimś	rozmaite nowoczesne metody oparte na interakcji (m. in. gry, reportaże, praca z nowymi mediami)
do 40 pkt	33%	22%	22%	6%
42-49 pkt	18%	47%	6%	18%
51-55 pkt	15%	45%	5%	10%
56-60 pkt	16%	32%	13%	10%
61-68 pkt	5%	27%	18%	32%

Tabela 2. Relacja między wybranymi technikami pracy edukacyjnej proponowanymi we wniosku a punktacją wystawioną przez jurorów (procenty w wierszach). Procenty nie sumują się do stu, ponieważ uwzględniliśmy tylko cztery najpopularniejsze typy technik i ponieważ w jednym wniosku mogła pojawić się więcej niż jedna technika pracy.

W rezultacie ponadprzeciętnie często uzyskiwały finansowanie te projekty, w których wśród technik pojawiły się metody interaktywne i związane z nowymi mediami (wśród laureatów jest aż połowa spośród takich projektów), opieka mistrza (sfinansowano aż 56% spośród takich projektów), wywiad/spotkanie (53%) lub drama (67%), zaś znacznie rzadziej te operujące głównie wykładem/prelekcją (33%) lub skoncentrowane na organizacji wycieczek (22%).

Jak powiedziano wcześniej, wyraźny związek między cechami wniosku a oceną jurorów zachodzi też jeśli chodzi o stopień refleksji nad tym, dla kogo realizowane jest przedsięwzięcie, kim mają być jego uczestnicy, jaki jest ich sposób myślenia o świecie (korelacja między naszą oceną wniosków pod tym kątem a punktacją jurorów wyniosła ponad 0,4). Wśród najwyższej ocenionych wniosków (powyżej 60 pkt) prawie połowa cechowała się rozbudowaną refleksją tego typu, a 1/3 przynajmniej częściowo uwzględniała to zagadnienie, podczas gdy wśród wniosków ocenionych słabo (maksymalnie 50 punktów), pogłębiona refleksja nad uczestnikiem obecna była jedynie w co dziesiątej aplikacji, a częściowa – w co trzeciej.

W przypadku innych cech wniosków zależności nie są tak wyraźne. Jeśli chodzi o cele projektów, widoczne jest jedynie to, że wśród najslabiej ocenionych projektów (do 40 punktów) zróżnicowanie celów było znacznie niższe niż w pozostałych projektach: powtarzały się w nich takie dwa zamierzenia, jak chęć zainteresowania sztuką lub regionem i jego historią, rzadko zaś pojawiały jakiegokolwiek inne. Także zależność między sposobem rozumienia kultury a punktacją jest bardzo słaba w tym sensie, że wśród słabiej ocenionych projektów także wiele jest takich, które operują szerokim jej rozumieniem, ale jest widoczna w tym zakresie, że wśród projektów, które uzyskały finansowanie rzadko znajdziemy takie, które rozumieją ją selektywnie i wartościująco (sfinansowano jedynie 18% takich aplikacji, natomiast 45% spośród tych działań, w których choć po części obecne było jej szerokie, antropologiczne rozumienie). Z kolei w przypadku roli sztuki można jedynie zauważyć, że wśród najwyższej ocenionych działań, które uzyskały finansowanie, nieco częściej obecne były te, w których sztuka pełni rolę narzędzia pracy lub pretekstu do spotkania, natomiast rzadko te, które potraktowały ją jako cel sam w sobie.

Podsumowując, oceny jurorów wydają się szczególnie bezdyskusyjne w przypadku projektów ocenionych przez nich najslabiej i większości ocenionych najlepiej. Natomiast kilka spośród projektów, które otrzymały średnie oceny wydaje się w niewielkim stopniu różnić od laureatów konkursu jeśli chodzi o takie elementy, jak ich cele, sposób rozumienia kultury czy zastosowanie sztuki. Z pewnością pomocne byłoby przekazywanie wnioskodawcom recenzji wskazujących na to, w jakim aspekcie ich projekty są szczególnie wartościowe, a w jakim można je ulepszyć (i w jakim kierunku), dzięki czemu byłoby też oni zmotywowani do dalszej pracy nad swoimi pomysłami. Po drugie, spojrzenie na cechy najniżej i najwyższej ocenianych aplikacji sugeruje, że w trakcie festiwalu edukacyjnego, indywidualnej pracy z wnioskodawcami i laureatami oraz przyszłorocznej edycji warsztatów warto poświęcić jeszcze większą uwagę:

- temu, w jaki sposób szerokie rozumienie kultury może znaleźć swój wyraz w pomyśle na działanie edukacyjne;
- edukacji poprzez sztukę oraz estetyce relacyjnej;
- nowoczesnym technikom edukacyjnym i udanym przykładom zastosowania tych trudniejszych, a lepiej odbieranych przez uczestników.

Bardzo ważne jest jednak zwrócenie także uwagi na to, że wskazane wyżej cechy projektów oraz związana z nimi jakość wniosku i jego ocena ze strony jurorów wyraźnie zależą również od tego, gdzie pracuje na co dzień wnioskodawca.

Po pierwsze, chodzi tu o **typ instytucji**. Aplikacje osób związanych z NGO oraz teatrami uzyskały nieco wyższe średnie wyniki (i finansowanie dla ponad połowy złożonych przez siebie projektów) niż aplikacje bibliotekarzy i nauczycieli szkół średnich, podstawowych i gimnazjalnych bibliotekarzy oraz znacznie wyższe niż wnioski przygotowane przez osoby związane z: przedszkolami, żłobkami, ODN, MDK, ośrodkami i centrami kultury i innymi podmiotami (spośród wszystkich wymienionych na końcu kategorii wnioskodawców nie uzyskała finansowania ani jedna osoba!). Jeśli natomiast wziąć pod uwagę także partnerów projektów, które nie uzyskały finansowania, wówczas szczególnie słabo wypadają przedszkola, żłobki, placówki oświatowe inne niż szkoły oraz biblioteki i domy/centra kultury. Tego typu różnice zależą zapewne m. in. od wprawy i doświadczenia w formułowaniu projektów edukacyjnych i warto wziąć je pod uwagę przy planowaniu dalszych przedsięwzięć w programie.

Po drugie, istotne są **różnice między poszczególnymi ośrodkami**. Wnioski z Olsztyna uzyskały najwyższą średnią punktację (54 punkty), wyższą niż te pochodzące z różnych miejscowości województwa (52 punkty) i znacznie wyższą niż wnioski z Ełku (44 punkty). Były też najmniej zróżnicowane, rzadko uzyskując oceny skrajne, zwłaszcza skrajnie niskie. Z kolei wśród aplikacji pochodzących „z województwa” zarysowały się największe zróżnicowania: z jednej strony cztery spośród tych wniosków znalazły się w dziesięciu najgorzej ocenionych spośród wszystkich 57 aplikacji, z drugiej zaś aż połowa wniosków „wojewódzkich” uzyskała co najmniej 56 punktów, co jest wynikiem lepszym niż ten, którym może pochwalić się Olsztyn. Trzeba przy tym pamiętać, że różnice między ośrodkami po części pokrywają się z omówionymi wcześniej różnicami w sposobie myślenia o kulturze i sztuce oraz stosowanych narzędzi, w szczególności następujących:

- w Olsztynie jedynie 9% aplikacji przejawiało wąskie i selektywne rozumienie kultury, podczas gdy w Ełku było to 36% aplikacji, a w pozostałych miejscowościach 22%;
- w Olsztynie mniej projektów (43%) stawia sobie za cel rozwój zainteresowania miastem, regionem czy historią albo tradycją niż w Ełku (73%) oraz innych miejscowościach (61%), natomiast nieporównywalnie więcej działań dotyczyło rozwijania wyobraźni i kreatywności (57% wobec zaledwie 18% w Ełku i 9% wniosków z innych miejscowości);
- w Olsztynie jedynie 9% wniosków proponowało zastosowanie takich technik pracy, jak wykład, pokaz czy prelekcja, podczas gdy w Ełku znalazły się one w aż 64% aplikacji, a w pozostałych miejscowościach – w 39%. Z kolei nowoczesne techniki edukacyjne, wykorzystujące grę, reportaż czy nowe media pojawiły się w 39% wniosków olsztyńskich, a jedynie w 9% ełckich.

Co więcej, tego typu różnice są znacznie silniejsze od różnic między typami podmiotów. To przemawiałoby z kolei za tym, aby rozszerzyć działania polegające na sieciowaniu podmiotów z Olsztyna z tymi z mniejszych ośrodków oraz podmiotów lepiej radzących sobie z tworzeniem działań edukacyjnych z tymi słabiej sobie radzącymi. Tego typu współpraca wydaje się mieć większe uzasadnienie z perspektywy celów programu, takich jak sieciowanie czy rozwój egalitarnych form edukacji kulturowej oraz dawać większe szanse na podnoszenie jakości projektów niż wyłącznie współpraca pomiędzy ośrodkami znajdującymi się w tej samej miejscowości. Jednocześnie rekomendujemy, by od przyszłej edycji konkursu wprowadzić zasadę, aby wnioskodawca mógł

startować w konkursie jedynie jako przedstawiciel miejscowości, z którą jest związany zawodowo. Innymi słowy, należałoby w szczególności unikać sytuacji, by osoba pracująca w Olsztynie startowała w konkursie przeznaczonym dla województwa, ponieważ może to skutkować tym, że osoby z mniejszych ośrodków będą przegrywać z bardziej doświadczonymi z większych miast, a także nadreprezentacją osób pracujących na co dzień w największym ośrodku Warmii i Mazur.

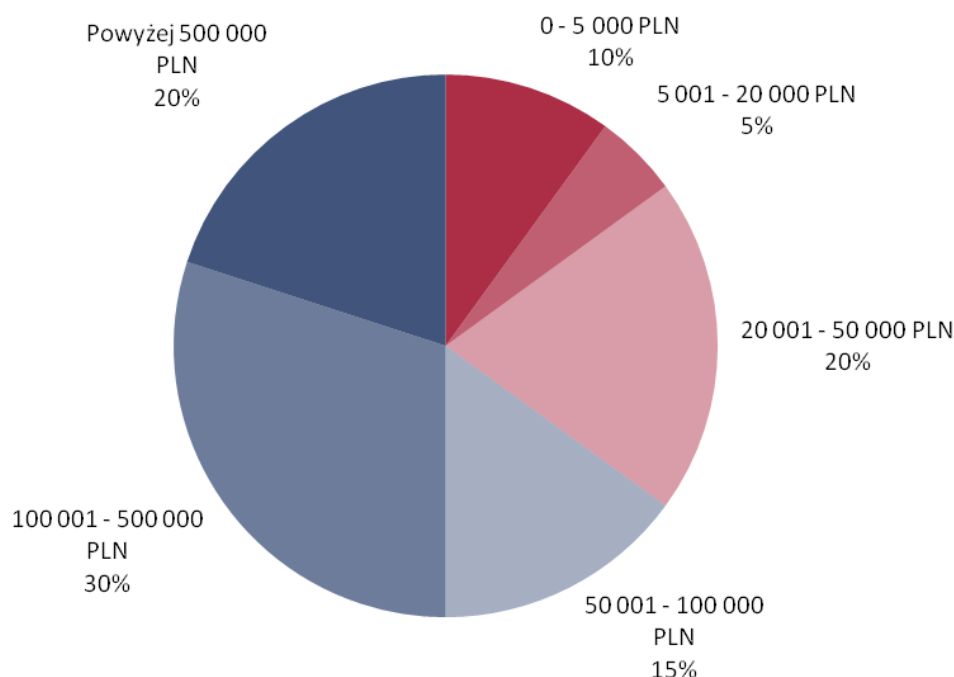
CZĘŚĆ II. ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ ANKIETOWYCH

Drugim źródłem danych dotyczących konkursu i jego uczestników jest badanie ankietowe, w którym zastosowano kwestionariusz przygotowany dla operatorów BMK na zlecenie NCK. Zaproszenie do jego wypełnienia otrzymało 89 osób, które wzięły udział w I etapie konkursu, a ponawiano je kilkukrotnie. Kwestionariusz wypełniło 68 osób (w tym 47 spośród tych, którzy przeszli do II etapu), a także czworo spośród partnerów złożonych przez nich wniosków. Poniżej omawiamy zatem wyniki zebrane z 72 kwestionariuszy, w tym 44 w wersji dla osób fizycznych i 28 w wersji dla osób prawnych i grup nieformalnych⁵.

Jakimi środkami na edukację kulturową dysponują na co dzień uczestnicy konkursu *Wędrowną Akademią Kultury*?

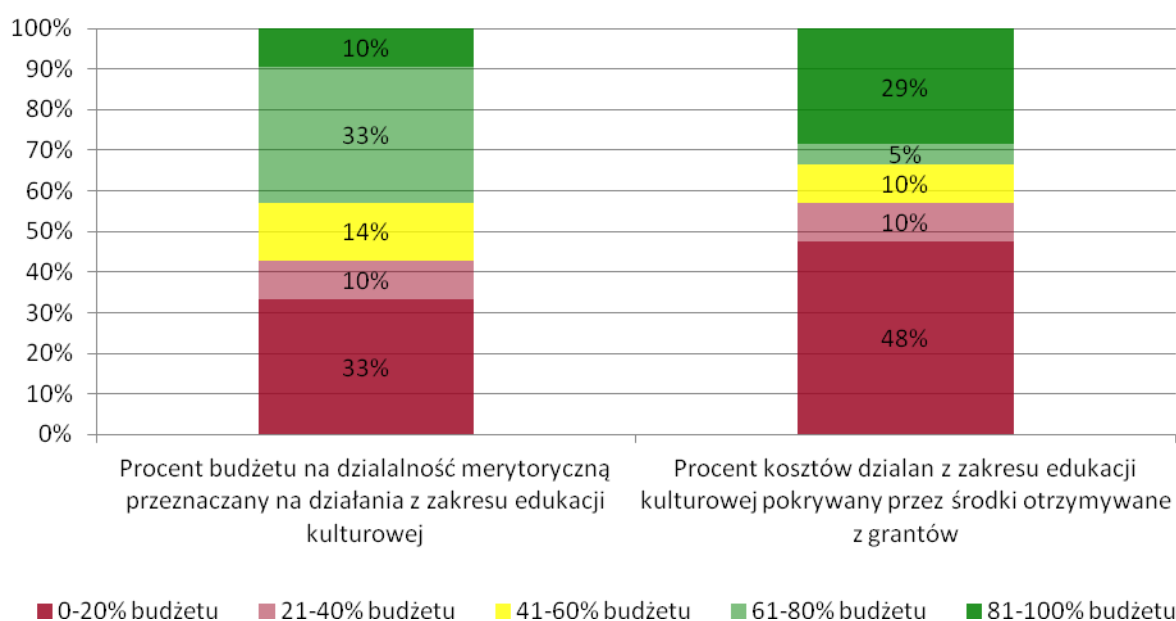
W pierwszej części raportu była mowa o miejscowościach i instytucjach reprezentowanych przez uczestników konkursu. Badania ankietowe pokazują natomiast, że instytucje te są bardzo zróżnicowane także jeśli chodzi o wysokość i strukturę swoich finansów. Jedna trzecia nie dysponuje rocznie budżetem większym niż 50 000 złotych (a połowa z nich – mniejszym niż 20 000), zaś budżet połowy przekracza z kolei 100 000 złotych, a w 20% przypadków – pół miliona złotych. Dysponujemy jednak informacjami o jedynie 20 podmiotach (głównie dlatego, ponieważ odpowiedzi na to pytanie udzielały tylko osoby wypełniające kwestionariusz jako reprezentanci instytucji, nie zadawano go natomiast osobom wypełniającym go jedynie w swoim imieniu).

⁵ 11 ankiet zostało wypełnionych tylko częściowo, bierzemy je jednak również pod uwagę w przypadku tych pytań, na które udzielono w nich odpowiedzi.



Wykres 19. Rozkład odpowiedzi na pytanie: *Jaki jest całkowity roczny budżet podmiotu, który Pan/i reprezentuje?* N=20.

Bardzo duże różnice dotyczą też wielkości środków przeznaczanych na edukację kulturową oraz ich zależności od grantów. Dla jednej trzeciej uczestników konkursu edukacja to finansowany w stopniu minimalnym ułamek ich budżetu, podczas gdy prawie połowa przeznacza na niego większość środków. Dla połowy uczestników granty nie są w ogóle źródłem finansowania lub są w stopniu minimalnym, a jedna trzecia utrzymuje się wyłącznie lub niemal wyłącznie z grantów. Wynika to zapewne z odmiennego kontekstu funkcjonowania instytucji kultury i szkół oraz organizacji pozarządowych.



Wykres 20. Rozkład odpowiedzi na pytania: *Jaki procent budżetu na działalność merytoryczną przeznaczają na działania z zakresu edukacji kulturowej? (prosimy wskazać orientacyjnie)? Jak dużą część kosztów działań z zakresu edukacji kulturowej realizowanych przez Pani/Pana podmiot pokrywają środki otrzymywane z grantów?* N=21.

Uczestników konkursu zapytano ponadto o to, w jakich innych konkursach brali dotąd udział i z jakim efektem. Najważniejszym źródłem tego typu finansowania są oczywiście konkursy organizowane przez władze samorządowe (miejskie, gminne, powiatowe, w mniejszym stopniu wojewódzkie), a bardzo niewiele podmiotów, które w nich startowało, nie odniosło choć raz sukcesu. Okazuje się jednak, że niewiele mniej istotnym źródłem finansowania są programy ministerialne oraz prowadzone przez wyspecjalizowane podmioty, a wielu wnioskodawców uzyskiwało już z nich finansowanie.



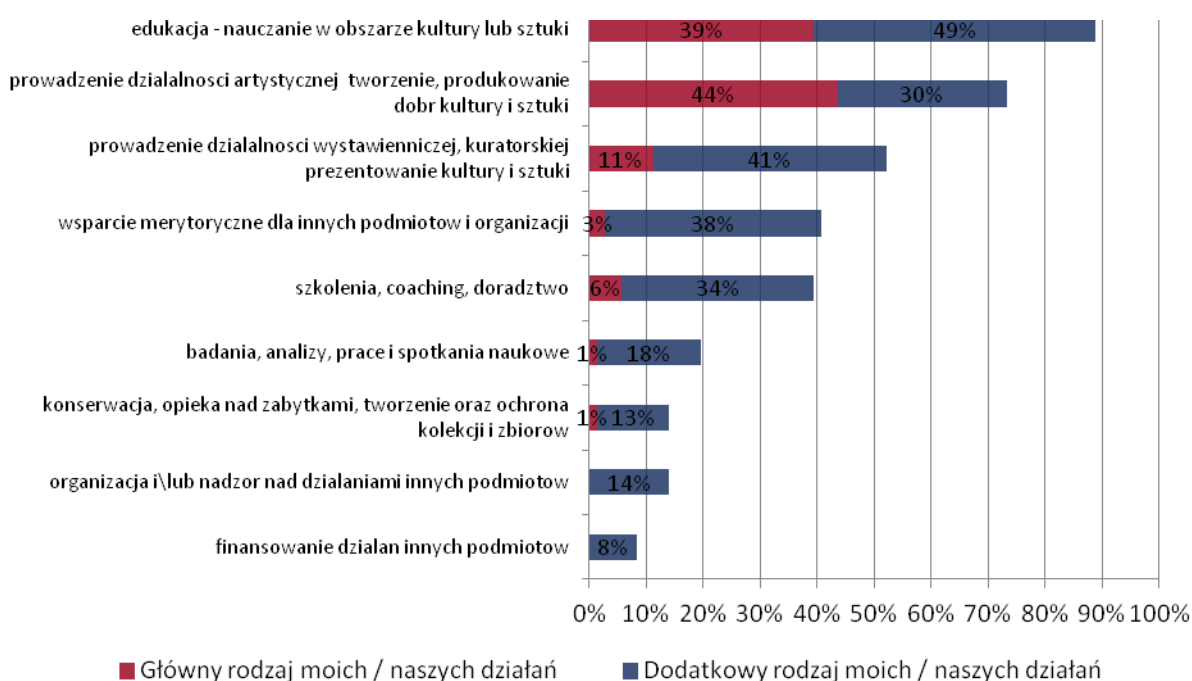
Wykres 21. Rozkład odpowiedzi na pytania: *Jaki procent budżetu na działalność merytoryczną przeznacza się w Pani/Pana podmiocie na działania z zakresu edukacji kulturowej? (prosimy wskazać orientacyjnie)? Jak dużą część kosztów działań z zakresu edukacji kulturowej realizowanych przez Pani/Pana podmiot pokrywają środki otrzymywane z grantów?* N=21.

Czy zakres doświadczeń w aplikowaniu o granty wpływa na sukces w programie BMK? Istnienie takiego związku mogłoby oznaczać, że program może stać się jedynie dodatkowym źródłem pieniędzy dla tych, którzy już je z powodzeniem pozyskują. Okazuje się jednak, że taka relacja nie zachodzi. Wśród najwyższej ocenionych wniosków istnieje pełne zróżnicowanie jeśli chodzi o znajomość istniejących konkursów grantowych, zakres doświadczeń w aplikowaniu o nie, a nawet liczbę uzyskanych dotąd grantów różnego typu. Z punktu widzenia programu wydaje się to dobrą wiadomością. Warto jednak przypomnieć, że samo funkcjonowanie w określonym środowisku

instytucjonalnym zwiększało szansę na sukces w konkursie, o czym była mowa w pierwszej części raportu.

W jakich obszarach i w jaki sposób pracują na co dzień uczestnicy konkursu *Wędrowna Akademia Kultury*?

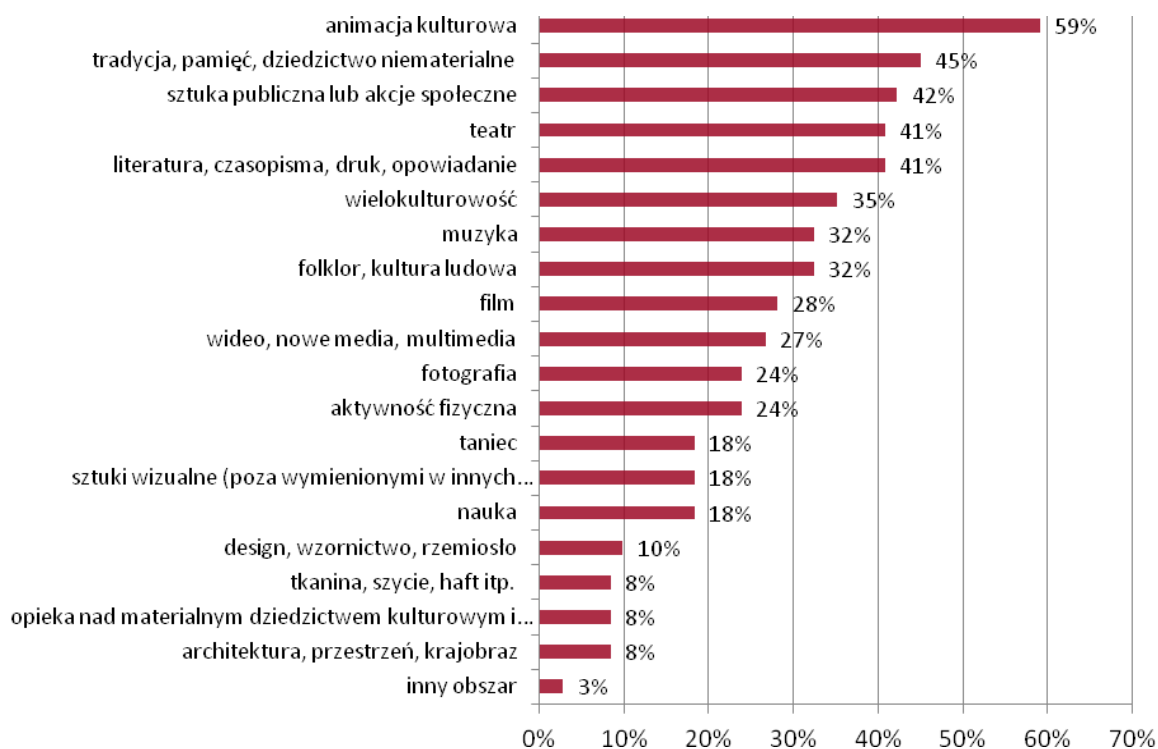
Odpowiedzi na to pytanie częściowo udzielaliśmy już w pierwszej części raportu, opartej na lekturze wniosków. Badanie ankietowe pozwalają ją jednak znacząco poszerzyć. Po pierwsze, informują o tym, czym zajmują się na co dzień uczestnicy konkursu. Okazuje się, że dla prawie 80% z nich edukacja w obszarze kultury i sztuki nie jest nowym zajęciem, a dla prawie 40% jest to główne zajęcie. Jednocześnie drugim najważniejszym obszarem działalności wnioskodawców jest prowadzenie działalności artystycznej – tworzenie dóbr kultury i sztuki, które zdecydowanie dominuje nad zajmowaniem się jej wystawianiem. Warto też zwrócić uwagę, że aż 40% badanych oferuje wsparcie merytoryczne, szkolenia lub doradztwo dla innych podmiotów, choć zwykle jest to dodatkowy obszar ich działalności. Być może część z nich mogłaby grać rolę terenowych partnerów operatora, oferujących wsparcie dla edukatorów.



Wykres 22. Rozkład odpowiedzi na pytania: *Na czym polega działalność prowadzona przez reprezentowany przez Pana/Panią podmiot w odniesieniu do edukacji i kultury?* / *Na czym polega działalność prowadzona przez Pana/Panią w odniesieniu do edukacji i kultury - czym się Pan/i zajmuje?* N=71.

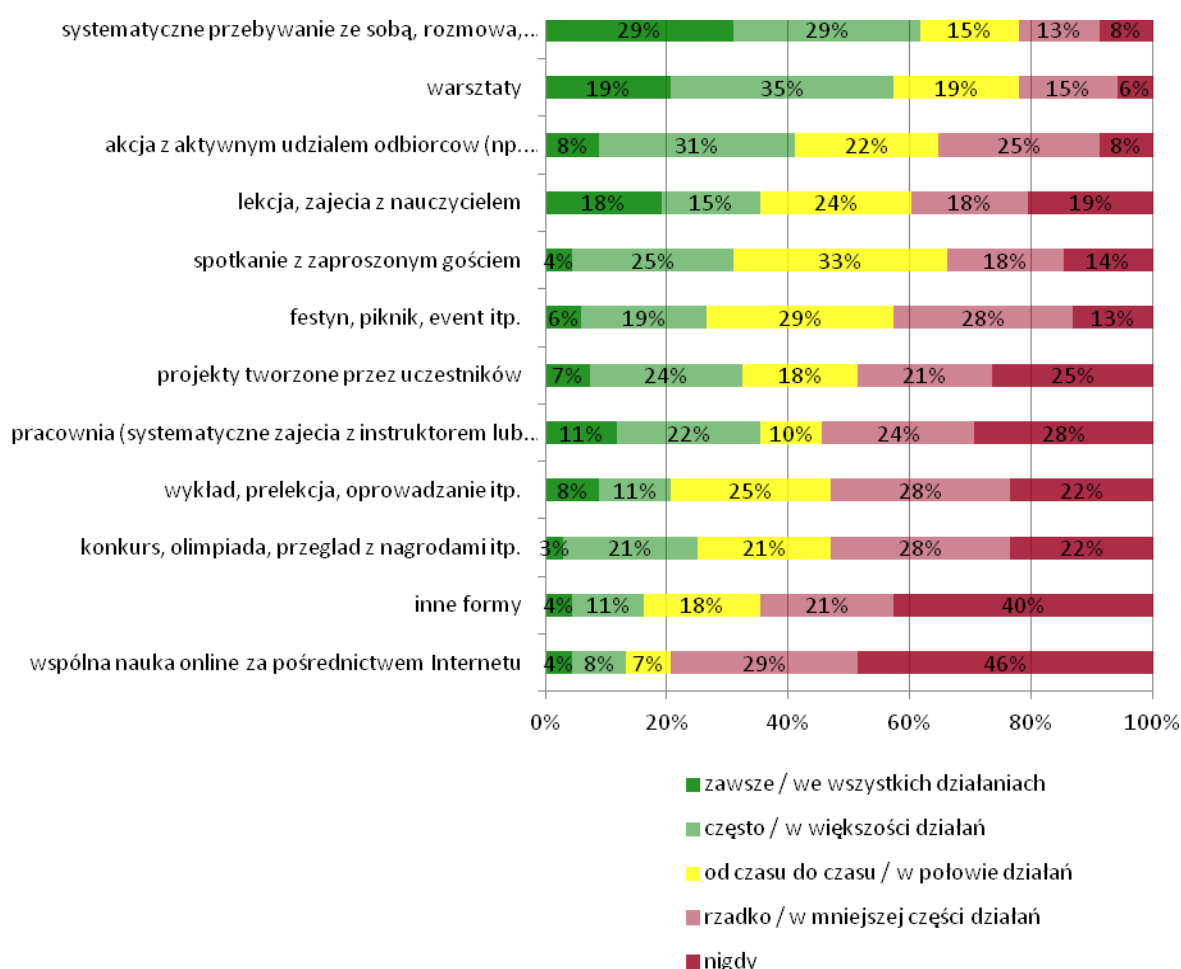
Po drugie, badania przynoszą informację o dziedzinach tematycznych, w których prowadzą działalność uczestnicy konkursu. Większość z nich definiuje siebie lub reprezentowane przez siebie podmioty jako uprawiające *animację kulturową*. Wśród innych dziedzin wskazanych przez przynajmniej co trzecią z badanych osób znalazły się: tradycja, pamięć i dziedzictwo niematerialne (co znajduje też odzwierciedlenie na poziomie treści aplikacji grantowych, z których wiele dotyczyło tego tematu); sztuka publiczna lub akcje społeczne (zaskakująco popularne i być może warte

wykorzystania w projektach realizowanych w programie); teatr (mimo, że niewielu uczestników związanych jest z teatrem, to ta forma wyrazu okazuje się bardzo popularna, choć nie znajduje to raczej odzwierciedlenia w aplikacjach konkursowych); literatura, czasopisma, druk i opowiadanie (obecne w co najmniej kilku aplikacjach grantowych); wielokulturowość (co również warto wykorzystać w programie, zwłaszcza, że spora część wnioskodawców kieruje swoje działania do różnego rodzaju mniejszości, o czym więcej piszemy w dalszej części raportu).



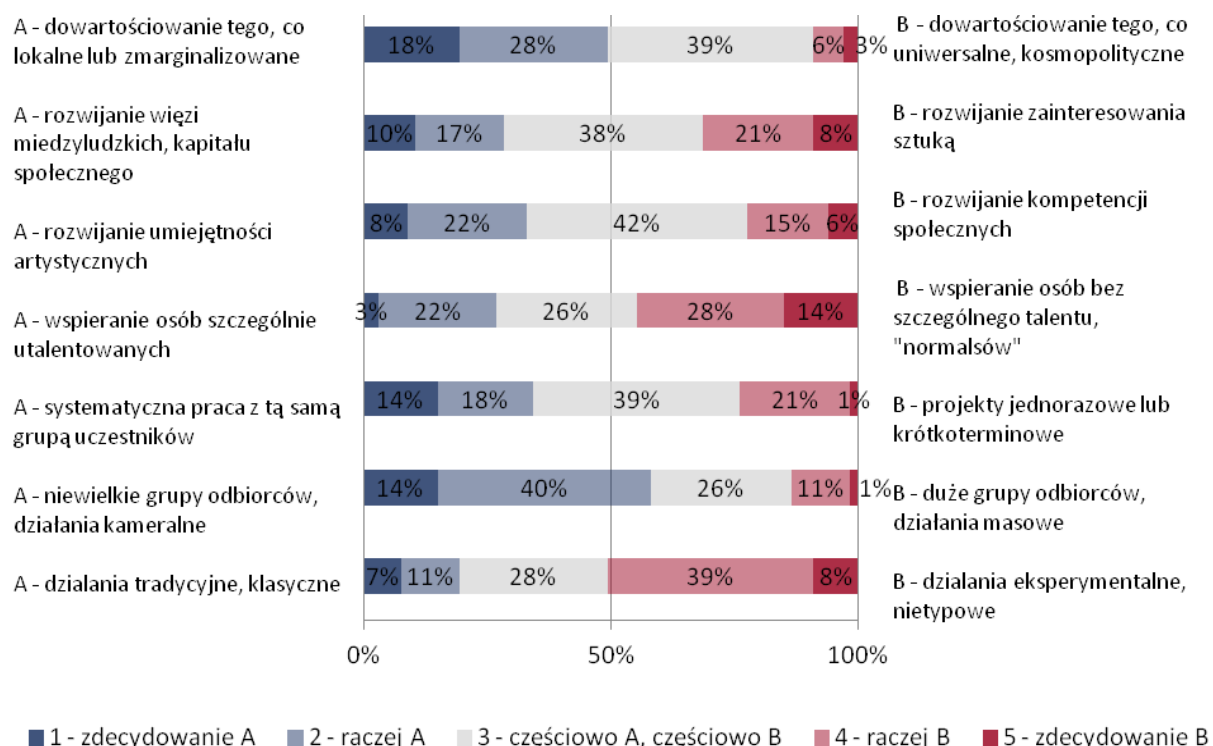
Wykres 23. Rozkład odpowiedzi na pytania: Prosimy o wskazanie obszarów, w których reprezentowany przez Pana/Panią podmiot zajmuje się edukacją kulturową – prowadzi ją, organizuje, naucza jej, bada i/lub finansuje / Prosimy o wskazanie obszarów, w których zajmuje się Pan/i edukacją kulturową – prowadzi ją, organizuje, naucza jej, bada i/lub finansuje. N=71.

Metody i techniki pracy proponowane przez edukatorów omówiliśmy wcześniej opierając się na treści złożonych przez nich wniosków, wskazując na określenia stosowane przez edukatorów oraz dzieląc je na te mniej i bardziej interaktywne, zakładające komunikację jedno- i dwukierunkową. Badania ankietowe, w których pytano o metody stosowane w ciągu ostatniego roku, po pierwsze, przynoszą podobne wyniki jeśli chodzi o popularność uniwersalnej formy pracy, jaką są dziś warsztaty. Niestety, nie pozwalają jednak uchwycić różnic między filozofią i formą warsztatów stosowaną przez różne osoby i instytucje. Po drugie, nadspodziewanie wysoko uplasowały się ponownie działania zakładające aktywny udział odbiorców, obejmujące happeningi, działania w przestrzeni publicznej i pokrewne formy wyrazu: aż 40% ankietowanych twierdzi, że stosuje je (lub że stosuje je reprezentowany przez nich podmiot) w większości lub nawet we wszystkich działaniach, a 20% – w połowie swoich działań. 30% uczestników badania deklaruje też, że w większości lub wszystkich swoich działaniach stosuje projekty tworzone przez uczestników. Podobną popularnością cieszą się jednocześnie formy bardziej tradycyjne, takie jak lekcja z nauczycielem, spotkanie z zaproszonym gościem oraz festyny i pikniki. Bardzo rzadko stosowana jest nauka za pośrednictwem Internetu.



Wykres 24. Rozkład odpowiedzi na pytania: Poniżej wymieniono różne formy działań edukacyjnych. Które z nich i jak często pojawiały się w działaniach reprezentowanego przez Panią/Pana podmiotu w ciągu ostatniego roku / Poniżej wymieniono szereg form realizowania działań edukacyjnych. Które z nich i jak często pojawiały się w Pani/Pana działaniach (lub współtworzonych przez Panią/Pana) w ciągu ostatniego roku?

Pewną możliwość wniknięcia w różnice dotyczące sposobu i kontekstu stosowania poszczególnych technik dają odpowiedzi na pytanie dotyczące preferowanych celów edukacji kulturowej oraz stylu pracy. Pokazują one, że wśród wnioskujących bardzo niewielu jest takich, którzy przedkładają to, co uniwersalne i kosmopolityczne nad to, co lokalne i zmarginalizowane, takich, którzy woleliby działania masowe, skierowane do dużych grup odbiorców od kameralnych oraz takich, którzy są niechętni działaniu w polu edukacji w sposób nietypowy i eksperymentalny. Spore zróżnicowanie występuje natomiast w pozostałych zaproponowanych przez nas wymiarach: kogo edukować (szczególnie utalentowanych czy „normalsów”), czego uczyć (rozwijać więzi międzyludzkie czy raczej zainteresowanie sztuką, kompetencje społeczne czy artystyczne) i w jakiej perspektywie czasowej (systematyczną pracą z tą samą grupą uczestników czy poprzez działania jednorazowe i krótkoterminowe).

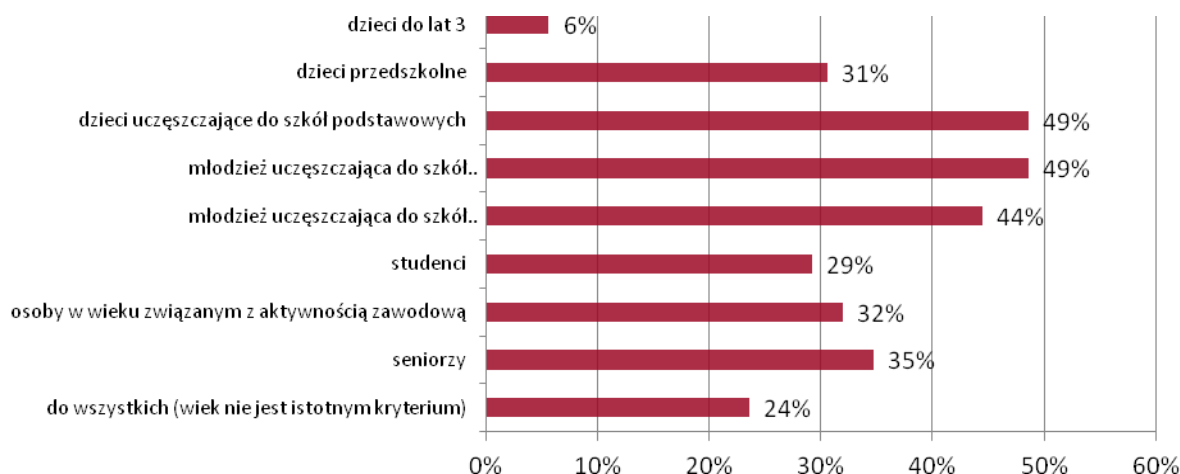


Wykres 25. Rozkład odpowiedzi na pytania: Jakiego rodzaju działania edukacyjne są bliższe reprezentowanemu przez Panią/Pana podmiotowi? N=67.

Kwestia celów i stylu edukowania oraz różnic w tym obszarze jest kluczowa dla programu BMK i wydaje się, że warto ją poruszyć w trakcie jesiennego festiwalu oraz dalszych przedsięwzięć, w tym warsztatów. Jest to tym istotniejsze, że częściowo pokrywa się ona ze zróżnicowaniami sektorowymi i instytucjonalnymi: za systematyczną pracą z tą samą grupą wśród uczestników konkursu opowiadają się częściej NGO, domy kultury, teatry i wolni strzelcy, podczas gdy wśród pozostałych podmiotów znajdziemy więcej sympatyków pracy krótkoterminowej. Z kolei praca z osobami utalentowanymi jest zdecydowanie bliższa osobom związanym z teatrem oraz domami i centrami kultury oraz wolnym strzelcom, a rzadko – nauczycielom oraz NGO.

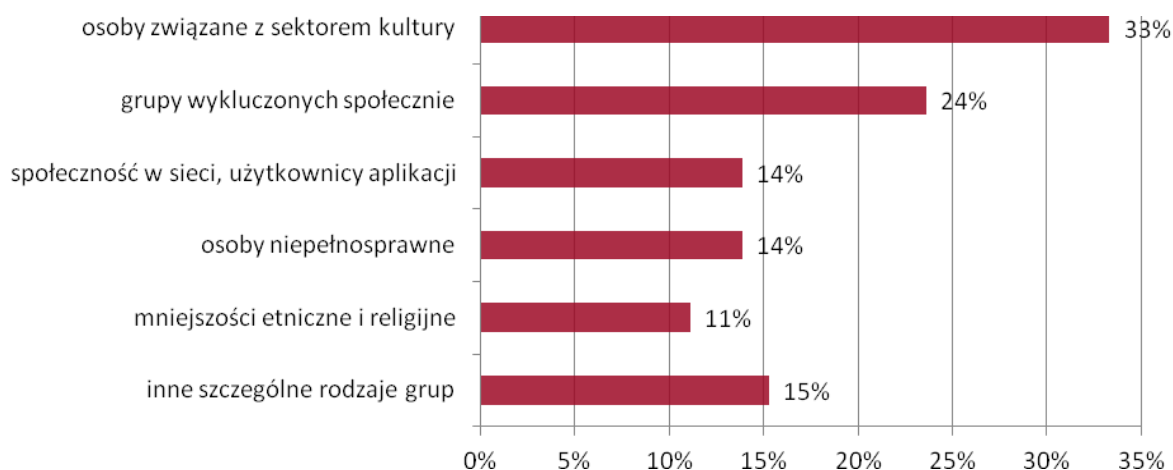
Do kogo kierują na co dzień swoje działania edukacyjne uczestnicy konkursu Wędrówna Akademia Kultury?

Najważniejszą kategorią uczestników działań z zakresu edukacji kulturowej jest młodzież szkolna, od szkół podstawowych do ponadgimnazjalnych, rzadziej – dzieci przedszkolne, a bardzo rzadko – dzieci do lat 3. Jednocześnie nieco częściej niż sugerują to wnioski konkursowe, wnioskodawcy zajmują się na co dzień edukacją obejmującą także dorosłych, od studentów po seniorów. Ta różnica wynika jednak być może z tego, że osoby rozumiane są w aplikacjach jako „mieszkańcy” w badaniu ankietowym wskazywani byli właśnie jako dorośli. Niemniej w trakcie dalszych przedsięwzięć programu warto zwrócić uwagę, że nie jest on dedykowany wyłącznie edukacji dzieci i młodzieży i poświęcić czas problemowi działań włączających dorosłych, którzy zwykle znacznie rzadziej podejmują tego typu aktywność.



Wykres 26. Rozkład odpowiedzi na pytania: Do jakich grup wiekowych skierowana jest działalność w obszarze edukacji kulturowej, którą zajmuje się Pana/Pani podmiot? / Do jakich grup wiekowych skierowana jest działalność w obszarze edukacji kulturowej, którą się Pan/i zajmuje?⁶ N=67.

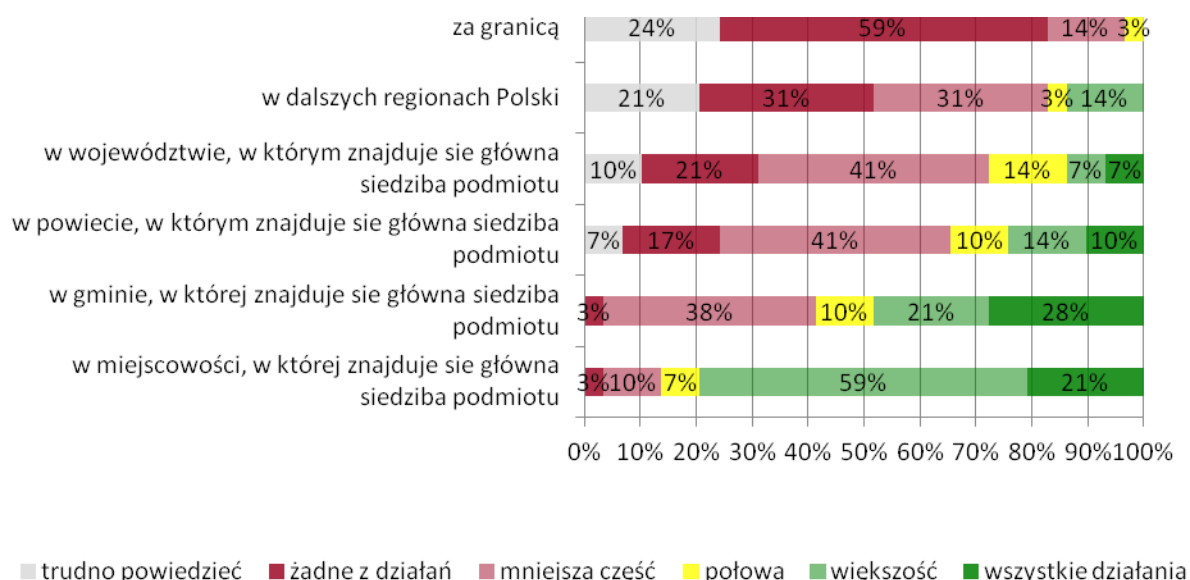
Wyniki badań ankietowych pokazują też, że znacznie częściej niż w działaniach zaproponowanych we wnioskach, ich autorzy pracują ze szczególnymi kategoriami uczestników, od osób związanych z sektorem kultury, poprzez użytkowników sieci aż po wykluczonych społecznie lub osoby z niepełnosprawnościami i wreszcie – mniejszości etniczne. Biorąc pod uwagę cel programu, jakim jest egalitaryzacja edukacji kulturowej, być może warto dodatkowo zachęcić uczestników kolejnej edycji konkursu do włączania do nich zróżnicowanego grona uczestników, zwłaszcza w sytuacji, gdy mają doświadczenia dotyczące pracy ze szczególnymi rodzajami odbiorców.



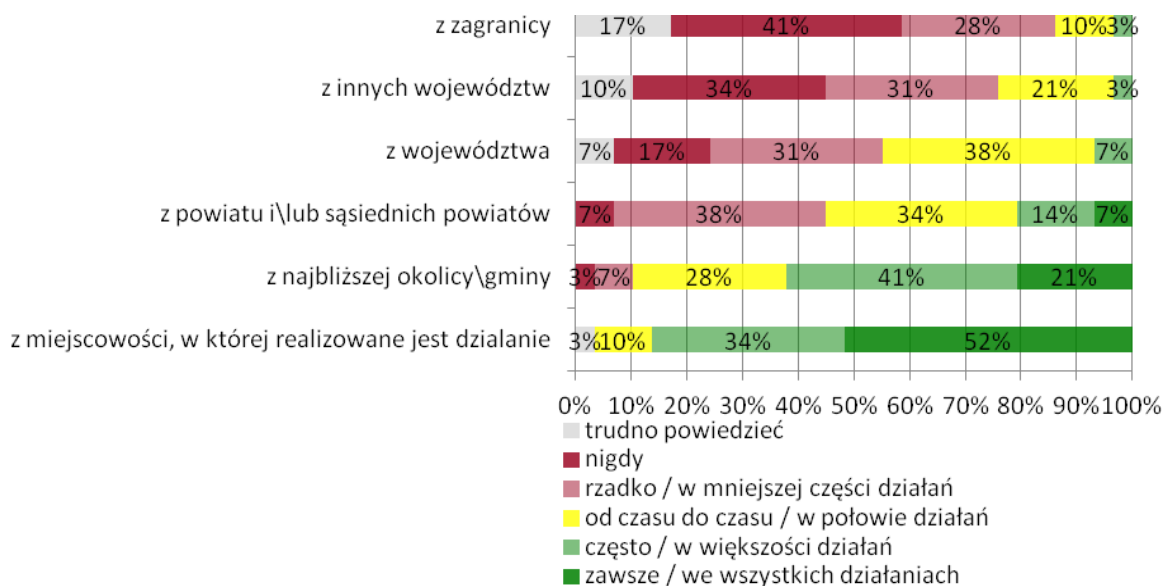
Wykres 27. Rozkład odpowiedzi na pytania: Czy działalność z zakresu edukacji kulturowej, którą się Pan/i zajmuje, kierowana jest także do jakichś szczególnych grup? / Czy działalność z zakresu edukacji kulturowej, którą zajmuje się Pana/Pani podmiot, kierowana jest także do jakichś szczególnych grup? N=68.

⁶ W przypadku gdy osoba wypełniająca ankietę zaznaczyła, że wiek nie ma znaczenia dla działań prowadzonych przez nią lub jej podmiot, a jednocześnie wskazała którąś/któreś z kategorii, traktowaliśmy to ostatnie wskazanie jako odpowiedź, usuwając wskazanie mówiące o tym, że wiek jest nieistotny.

W przypadku 80% podmiotów reprezentowanych przez wnioskodawców większość działań odbywa się w miejscowości, w której znajduje się ich siedziba. Sporo działań odbywa się też na terenie gminy i ewentualnie powiatu, natomiast poza ten obszar aktywność ¼ ankietowanych nie sięga nigdy lub prawie nigdy. Jednocześnie kilka osób reprezentuje takie instytucje, które często działają nawet poza Warmią i Mazurami, a nawet mają doświadczenia zagraniczne.



Wykres 28. Rozkład odpowiedzi na pytanie: *Gdzie odbywają się działania związane z edukacją kulturową, którymi zajmuje się Pani/Pana podmiot?* N=29.



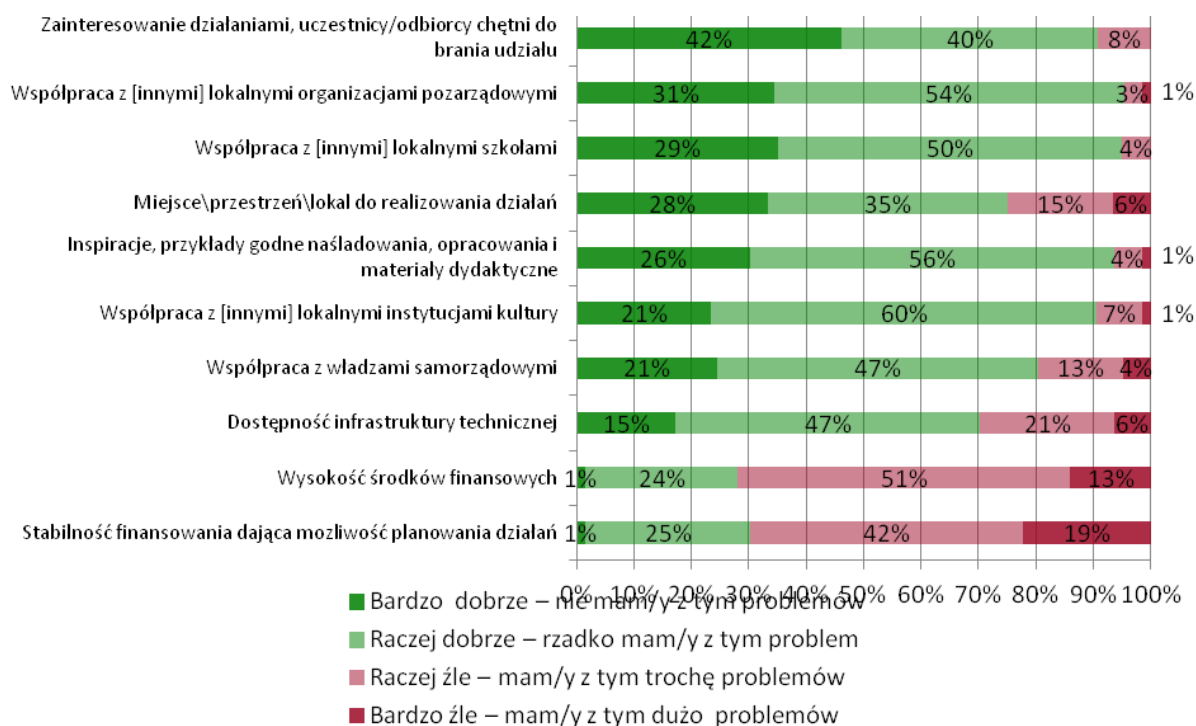
Wykres 29. Rozkład odpowiedzi na pytanie: *Kto jest zwykle uczestnikiem działań związanych z edukacją kulturową, którymi się Państwo zajmujecie? Skąd pochodzą odbiorcy/uczestnicy?* N=29.

Dominacja lokalnego charakteru działalności jest zupełnie naturalna i pozwala mieć nadzieję na zakorzenienie podmiotów uczestniczących w BMK w lokalnym środowisku. Pokazuje jednak,

podobnie jak zróżnicowanie w zakresie sposobów pracy i doświadczenia w obszarze edukacji, o którym była mowa wcześniej, że warto rozważyć sieciowanie podmiotów pracujących w różnych miejscowościach i różnych częściach województwa oraz wyodrębnienie lokalnych węzłów, zajmujących się na co dzień programem.

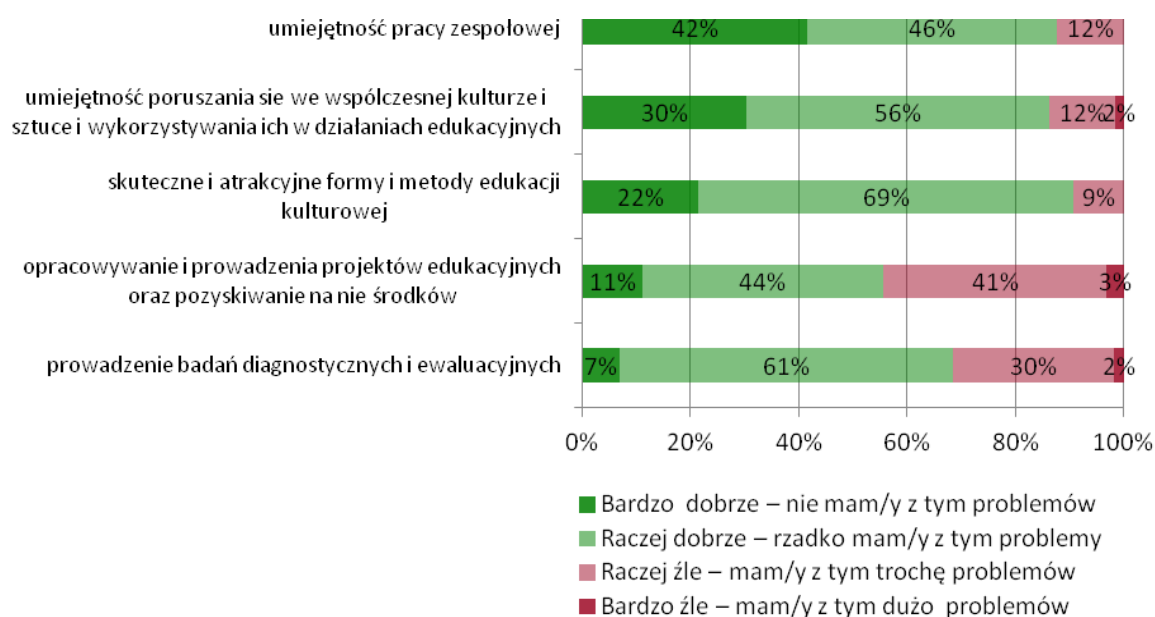
Jakie kompetencje, zasoby i wsparcie są potrzebne uczestnikom programu Wędrowna Akademia Kultury?

W badaniu poproszono o autoocenę warunków dla edukacji kulturowej prowadzonej przez siebie lub reprezentowanej przez siebie instytucji. Obraz wyłaniający się z odpowiedzi wydaje się bardzo optymistyczny. Z wyjątkiem wysokości i stabilności finansowania wszystkie pozostałe aspekty zostały ocenione pozytywnie, na czele z zainteresowaniem prowadzonymi działaniami ze strony uczestników oraz współpracą z innymi podmiotami.



Wykres 30. Rozkład odpowiedzi na pytania: *Jak ocenia Pan/i następujące aspekty działań z zakresu edukacji kulturowej, którymi zajmuje się Pani/Pana podmiot? / Jak ocenia Pan/i następujące aspekty działań z zakresu edukacji kulturowej, którymi się Pan/i zajmuje?* N=67.

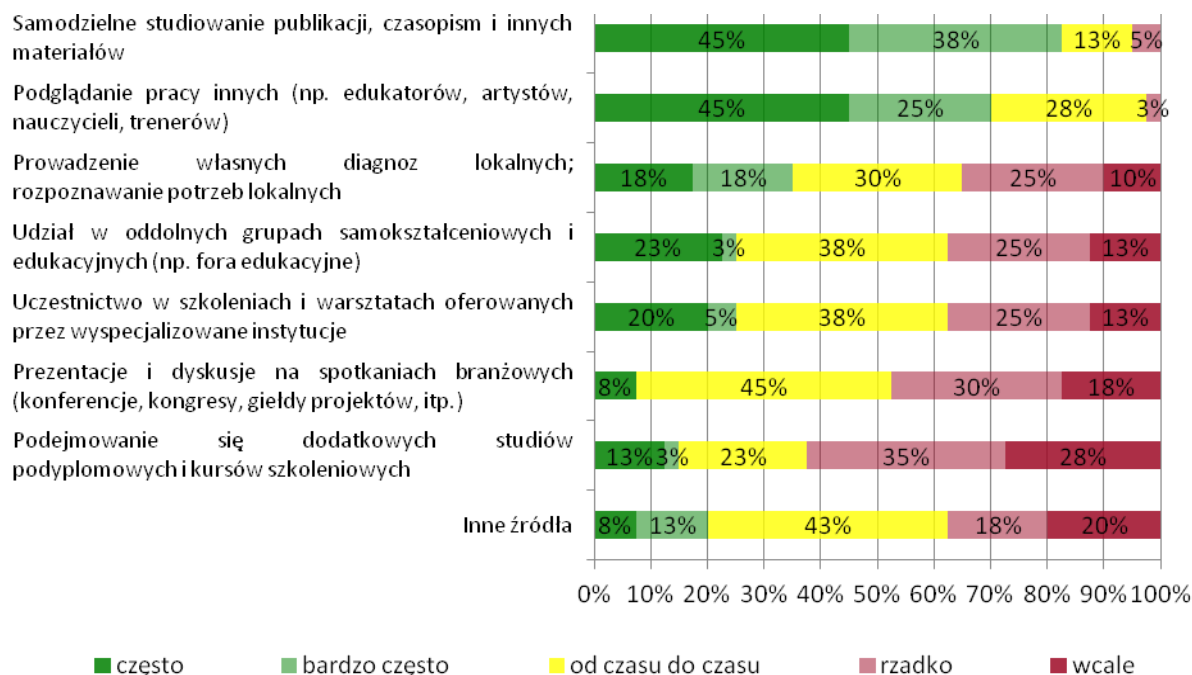
Podobnie wysoką autoocenę przynoszą odpowiedzi na pytanie o kompetencje, którymi dysponuje się samemu lub którymi dysponuje personel reprezentowanego przez siebie podmiotu. Szczególnie wysoko uczestnicy konkursu oceniają swoją umiejętność pracy zespołowej, umiejętność poruszania się we współczesnej kulturze i sztuce i ich wykorzystywania w pracy edukacyjnej oraz znajomość atrakcyjnych i skutecznych metod edukacji kulturowej.



Wykres 31. Rozkład odpowiedzi na pytania: *Jak ocenia Pan/i wiedzę i kompetencje pracowników Pani/Pana instytucji w zakresie... / Jak ocenia Pan/i swoją wiedzę i kompetencje w zakresie...*

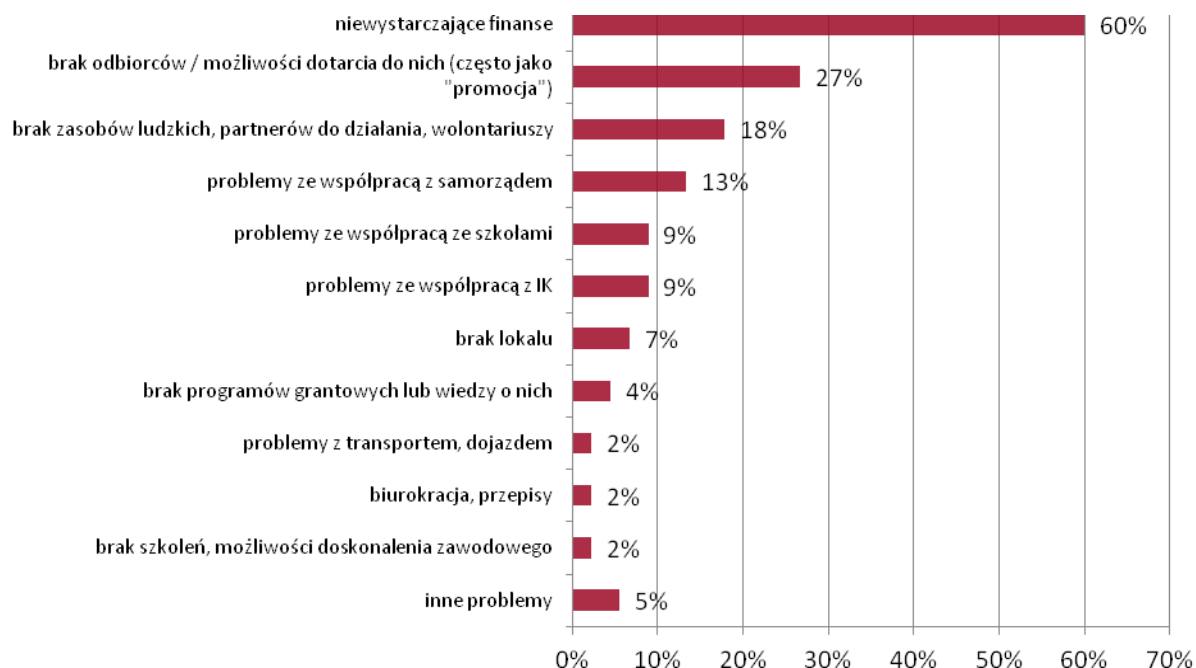
Cenne informacje przynosi też odpowiedź na pytanie o to, z jakich źródeł korzystają edukatorzy⁷. Zdecydowanie dominuje samodzielne studiowanie publikacji, czasopism i innych materiałów oraz obserwacja pracy innych, ale zaskakująco dużo uczestników badania deklaruje też, że prowadzi diagnozy lokalne, a ¼ uczestniczy regularnie w oddolnych grupach samokształceniowych i edukacyjnych. Warto uzyskać bliższe informacje na ten temat. Tematowi diagnozy można poświęcić osobne części festiwalu edukacyjnego oraz warsztatów, uwzględniając doświadczenia tych podmiotów, które je prowadzą, a grupy edukacyjne mogą być znakomitą miejscem na wprowadzenie tematu BMK do obiegu informacyjnego i dyskusyjnego.

⁷ Pytanie to zadano tym uczestnikom, którzy nie wypełniali kwestionariusza w imieniu którejś z instytucji, lecz swoim.



Wykres 32. Rozkład odpowiedzi na pytanie: *Jak często korzysta Pan/i z następujących źródeł wiedzy i inspiracji dotyczących prowadzenia działań w obszarze edukacji i kultury?*

Aby dowiedzieć się więcej na temat codziennej pracy edukacyjnej uczestników konkursu i tego, w jaki sposób mógłby im pomóc program BMK, zadaliśmy im kilka pytań otwartych. Pierwsze, na które udzieliło odpowiedzi 45 osób, dotyczyło tego, jakie problemy napotykają w związku z działaniami w obszarze edukacji kulturowej. Wyniki przedstawione są na wykresie poniżej.



Wykres 33. Rozkład skategoryzowanych odpowiedzi na pytanie otwarte: *Jakie są najważniejsze problemy, które napotyka Pan/Pani / napotykanie Państwo w związku z działaniami z obszaru edukacji kulturowej?*

Podobnie jak odpowiedzi na pytania zamknięte, swobodne wypowiedzi ankietowanych zdecydowanie zdominowała kwestia finansowania. Zazwyczaj odpowiedź była lakoniczna („finanse”, „brak funduszy”, „brak programów”, itd.) i sugerowała, że chodzi o brak lub niedostateczną wysokość finansowania. Jedynie kilka osób rozwinęło to zagadnienie. Wskazywały one na brak ciągłości finansowania i system działania „od grantu do grantu”, a także trudność z pozyskaniem osób, które chciałyby działać w takim systemie. Ubieganie się o środki na projekty zajmuje też, w ich opinii, dużo czasu – edukatorzy muszą nieustannie poszukiwać środków na działalność i zajmować się pisaniem wniosków.

Do najważniejszych problemów w pracy w obszarze edukacji kultury należy brak stabilności finansowej, często obcinane dotacje (przez lokalne samorządy) zmuszają edukatorów oraz stowarzyszenia do nieustannego poszukiwania środków, by móc kontynuować swoją działalność.

Ponadto padło stwierdzenie, że *stypendia i środki na kulturę rozdawane są zazwyczaj tym samym osobom*, za co odpowiedzialna ma być *zasiedziałość na stanowiskach urzędniczych*. Programy grantowe skrytykowane zostały przez kilka osób jako skomplikowane ze względu na konieczność szczegółowych rozliczeń finansowych.

Brakuje też programów stypendialnych, które charakteryzują się uproszczonymi zasadami rozliczania (stypendysta skupia się na merytorycznych aspektach realizacji działań), a nie finansowych rozliczeniach i sprawozdaniach).

Jedna z osób uznała też, że częstotliwość ogłaszania programów finansujących działania edukacyjne jest zbyt niska. Nie można wykluczyć, że część problemów z finansowaniem projektów może wynikać z tego, iż część edukatorów nie zna wszystkich konkursów, w których można ubiegać się o środki na projekty lub nie ma doświadczenia w ich pisaniu, o czym była mowa w innym miejscu raportu.

Drugim najczęściej poruszonym problemem był brak zainteresowania ofertą edukacyjną – co wydaje się kłócić z wysoką autoocena dotyczącą tego aspektu pracy udzieloną w pytaniu zamkniętym. Jedna z osób za przyczynę takiego stanu rzeczy uznała niską atrakcyjność wydarzeń. Inni obwiniają samych potencjalnych uczestników, przypisując im lenistwo, brak zainteresowania kulturą czy wręcz *lęk przed kulturą*. Problemem jest też, zdaniem niektórych uczestników konkursu, informowanie potencjalnych odbiorców o planowanych działaniach. Jedna z osób skarżyła się, że informacja o projektach *nie spływa do szkół*, kilka innych również wspominało o problemach z dotarciem do odbiorcy. Problem z promocją działań jest też częściowo powiązany z innym problemem, mianowicie napięciami na linii edukatorzy – instytucje. Zarówno współpraca z samorządami, jak i szkołami czy instytucjami kultury jest w odpowiedziach na pytania otwarte – wbrew temu, co sugerują odpowiedzi na pytanie zamknięte – przedstawiana jako problematyczna. Niektórzy uważają, że taka współpraca w zasadzie nie istnieje. Brakuje *wymiany doświadczeń, spotkań roboczych z podobnymi nam organizacjami i instytucjami*. Jedna z osób napotkała wręcz na *niechęć i pogardliwość* ze strony placówki oświatowej. Niektórzy w swoich wypowiedziach nie precyzują o jakie dokładnie instytucje chodzi – samorząd, instytucje kultury czy placówki oświatowe. Wiadomo jednak, jakiego rodzaju zarzuty się powtarzają. Jest to przede wszystkim *szywność, skostniałość, hermetyczność, brak otwartości na nowe działania, brak chęci współpracy*. Lokalny samorząd jest też obwiniany o obcinanie dotacji i *traktowanie edukacji kulturowej przez pryzmat ekonomii* – a więc zapewne o myślenie o tym obszarze w rynkowych kategoriach zysków i strat. Sporo zastrzeżeń wnioskodawcy mają do instytucji kultury. Jedna z osób tak charakteryzuje lokalny dom kultury:

Dom kultury jest instytucją nastawioną na zarabianie pieniędzy, nie na szerzenie kultury (...) Jeśli grupy chcą zorganizować coś nowego robią to niezależnie od placówek kultury, jeśli ich działania się przyjmą i przynoszą korzyści dla organizacji - promocja, frekwencja, duże zainteresowanie. Placówka Kultury przejmie je jak własne, na zupełnie innych zasadach, bez współpracy, robiąc tym samym konkurencję.

Niektórzy wnioskodawcy skarżą się na brak wsparcia, oskarżając urzędników i pracowników instytucji kultury o brak kompetencji, formalizm, arogancję, niechęć do wychodzenia poza utarte rozwiązania i schematy, prymat biurokracji nad realnym działaniem.

Brak odważnego myślenia i zaufania do nieszablonowych rozwiązań u szefów instytucji kultury.

Ściśnięte umysły urzędników, brak chęci współpracy i otwartości na współpracę przez placówki budżetowe. Nadmierna biurokracja.

Jedna z osób zauważa też, że winne są również przepisy:

Zbyt rygorystyczne przepisy prawne, które zniechęcają do prowadzenia spontanicznych działań w przestrzeni otwartej (duża ilość pozwoleń, zgłoszeń i surowy sanepid).

Wśród innych wymienionych problemów pojawiły się braki lokalowe, braki kadrowe (np. potrzeba zatrudnienia zewnętrznych ekspertów czy też potrzeba pomocy ze strony wolontariuszy), brak szkoleń i okazji do doskonalenia zawodowego oraz problemy z transportem (w przypadku wsi i małych miast).

Przedstawione wyżej wypowiedzi wydają się nie w pełni korespondować z optymistycznymi odpowiedziami na prezentowane wcześniej odpowiedzi na pytania zamknięte (wykresy 30 i 31). Prawdopodobnie wynika to z chęci jak najlepszego zaprezentowania siebie i reprezentowanej przez siebie instytucji – tego, że pytanie zamknięte zostało odebrane jako sprawdzian dla prowadzonych przez siebie działań, podczas gdy pytanie otwarte jako miejsce służące do narzekania na czynniki niezależne od siebie. Tak optymistyczna ocena własnych zasobów wydaje się jednak nie korespondować w pełni także z treścią części analizowanych wcześniej aplikacji konkursowych. W tych ostatnich wykorzystanie sztuki współczesnej, atrakcyjność proponowanych metod czy zaplanowanie diagnozy i ewaluacji są obecne w zdecydowanie mniejszym stopniu niż sugerują to deklaracje ankietowe. W świetle tych wyników można się obawiać ryzyka, że część edukatorów potraktuje próbę wspierania ich w dalszym rozwijaniu kompetencji edukacyjnych jako niepotrzebną lub opresyjną. Warto podejmować wszelkie starania, aby tak się nie stało i aby przekonać uczestników programu, że ma on służyć wspieraniu ich wysiłku i rozwijaniu ich umiejętności, a nie podważaniu wartości tych, którymi już dysponują.

Jakie pomysły na rozwiązanie tych problemów podają edukatorzy? Niestety, spora część ankietowanych w odpowiedzi na tak postawione pytanie wskazywała raczej upragniony stan rzeczy niż faktyczne rozwiązanie. I tak na przykład, w przypadku skostniałych instytucji receptą miałyby być większa otwartość instytucji, a sposobem na brak funduszy – pozyskanie funduszy. Kilkanaście osób nie miało żadnego pomysłu na rozwiązanie podanych przez siebie problemów. Zdecydowanie najczęściej pisano o kwestiach finansowych: uzyskaniu informacji o innych źródłach dofinansowania, lepszym pisaniu wniosków (i o tym, że przydałyby się szkolenia temu poświęcone). Kilka osób wspominało o konieczności znalezienia prywatnych środków – rozwiązaniem miałyby być większy

wkład prywatnych inwestorów w działania kulturowe, finansowanie ze strony prywatnych firm i przedsiębiorstw oraz to by działania były atrakcyjne dla sektora prywatnego, a przez to niezależne od środków grantowych.

Wśród innych pomysłów wymienionych przez edukatorów, można wymienić:

- poszukiwanie nieoczywistych grup odbiorców;
- *wychodzenie z działaniami poza mury instytucji (zmiana formuły działania);*
- współpracę z innymi podmiotami. Jedna z osób wspomniała o potrzebie współpracy z NGO, inna zauważyła, że cenne byłoby *wspólne spotkania różnych instytucji, różnych szczebli i rodzajów zajmujących się edukacją kulturalną. Wypracowanie programu wzajemnego przenikania się ich działalności.* Podobnie uznała inna z osób: *Potrzebny jest dialog, jakaś forma spotkań i rozmowy na temat kultury w mieście.* Jeszcze inna osoba uznała, że przydałoby się *więcej spotkań urzędników z organizacjami pozarządowymi z inicjatywy urzędu.*

Jeśli zapytać samych uczestników konkursu o to, co byłoby im najbardziej potrzebne – jakiego wsparcia można im udzielić w programie BMK – w kontekście poprzednio omawianych wypowiedzi, nie jest zaskoczeniem, że wskazują oni przede wszystkim na wsparcie finansowe. Warto przytoczyć jedną z wypowiedzi, która nie tylko wspomina o konieczności dofinansowywania edukacji kulturowej, ale pokazuje też problem z dotowaniem dużych, masowych imprez, które zabierają środki niewielkim inicjatywom:

Dotować mniejsze działania i inicjatywy, zamiast wielkich, masowych wydarzeń. Z tych małych, często szalonych działań, tworzy się gleba dla zdrowej kultury, więc trzeba to doceniać i finansować. Dotować także prace długoterminowe, objęte może pewnym ryzykiem, ale na dłuższą metę mogące stworzyć nową wartość dla kultury. Edukacja kulturowa wymaga czasu i zaufania tym, którzy się jej podejmują.

Często wymieniana jest też pomoc w pozyskaniu dofinansowania: szkolenia, doradztwo, informacje. Pomoc, którą edukatorzy chętnie przyjmują, dotyczy informowania na temat programów grantowych oraz stypendialnych, pomocy w przygotowaniu oraz sprawdzeniu wniosków, zdobyciu wkładu własnego do projektów. Ankietowani kilkakrotnie wskazywali jednak także na potrzebę wsparcia merytorycznego, tj. pozyskiwanie informacji o innych projektach oraz inspiracji i wskazówek związanych z przygotowywaniem własnych projektów. Zdaniem kilku osób bardzo pomocne byłyby szkolenia z zakresu edukacji kulturowej. Jedna z osób ma nawet pomysł, by stworzyć kierunek studiów „menadżer kultury niezależnej/alternatywnej”. Nie sprecyzowano tu, o jaką dokładnie wiedzę chodzi, nie wynika to także wyraźnie z odpowiedzi na pytania zamknięte. O tym, co wydaje się słabszą stroną niektórych aplikacji grantowych pisaliśmy jednak wcześniej na podstawie analizy ich treści.

Kilkukrotnie wskazywano też na inne formy budowania kadr edukacyjnych. Zdaniem niektórych pomocna byłaby np. witryna internetowa, gdzie mogłyby się zgłaszać osoby chętne do współpracy przy różnych inicjatywach w ramach wolontariatu lub zdobywania doświadczenia, bez gwarancji wielkiego dochodu. Jedna z osób zauważyła, że przydałoby się zmienić myślenie o wolontariuszach: jej zdaniem wolontariusz to nie tylko młody człowiek, w tym polu świetnie sprawdza się również senior. Ktoś inny chciałby uzyskać pomoc w poszukiwaniu wykwalifikowanej kadry, pomoc w nawiązaniu kontaktów np. z wyższymi uczelniami o profilach artystycznych w celu organizacji np. praktyk czy staży. Edukatorzy wspominali też o ogólnej potrzebie nawiązywania współpracy i

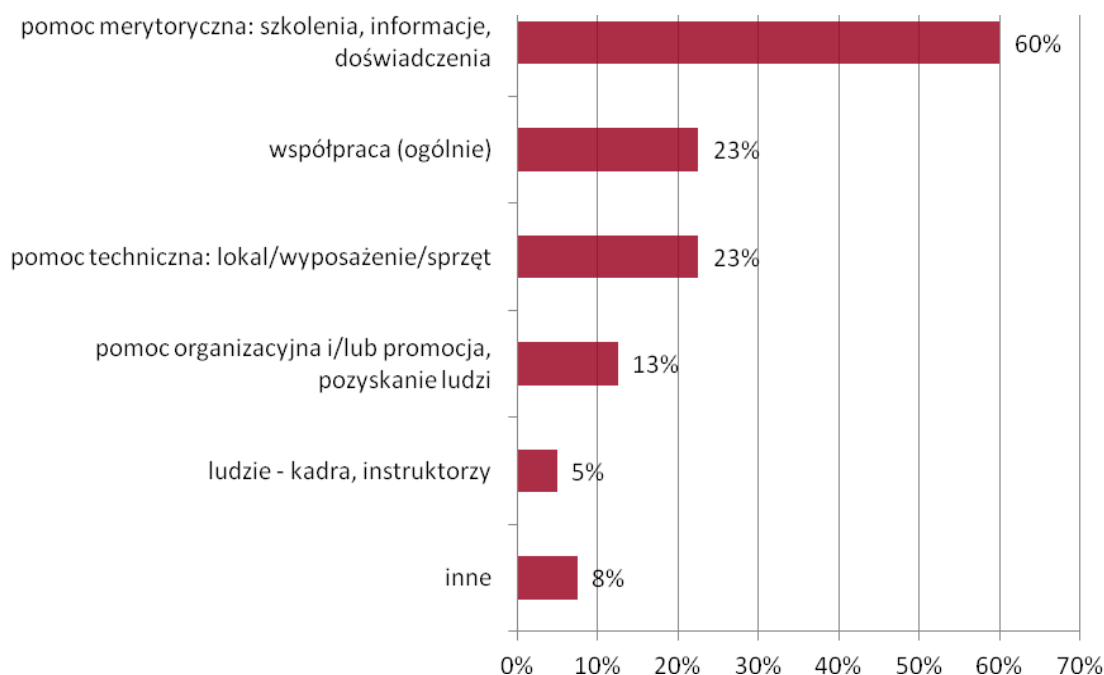
partnerstwa z innymi podmiotami. Tę potrzebę będzie przynajmniej po części realizować internetowa mapa podmiotów, którą przygotowujemy.

Jeszcze jedna potrzeba zgłaszana przez edukatorów dotyczyła kwestii technicznych: odpowiedniego lokalu (suchego i jasnego, zaznaczyła jedna z osób), sprzętu (np. nagłaśniającego), a także pomocy w wyborze tego sprzętu oraz pomocy informatycznej. Pozostałe potrzeby były jednostkowe i dość specyficzne (np. jedna osoba chciałaby pozyskać nagrania melodii, przyśpiewek i tańców warmińskich, a także więcej materiałów źródłowych na temat regionu i ciekawostek o nim). Dość zaskakującą potrzebę zgłosił ktoś, komu przydałoby się poparcie u organizatora placówki. Ilościowe podsumowanie omówionych wyżej rodzajów wypowiedzi przedstawione jest na wykresie poniżej



Wykres 34. Rozkład skategoryzowanych odpowiedzi na pytanie otwarte: *Jakie wsparcie byłoby pomocne w prowadzonej przez Panią/Pana/Państwo działalności z zakresu edukacji kulturowej? Jak można Pani/Panu/Państwu pomóc?*

Jeszcze jedno otwarte pytanie, które zadano uczestnikom konkursu, dotyczyło tego, w jaki sposób oni mogliby pomóc innym edukatorom. Odpowiedzi, których udzieliło 40 osób, przedstawiono poniżej.



Wykres 35. Rozkład skategoryzowanych odpowiedzi na pytanie otwarte: *A w jaki sposób Pani/Pan/Państwa instytucja mógłby/mogłaby pomóc innym podmiotom realizującym działania z zakresu edukacji kulturowej?*

Najliczniejsza grupa edukatorów oferuje pomoc merytoryczną, najczęściej rozumianą jako dzielenie się swoimi doświadczeniami w różnych kwestiach, zarówno znajdowania odbiorców jak i np. *radzenia sobie z nieprzyjemnymi osobami*. Anketowani mogą zaoferować też: wiedzę, kreatywność, pomoc organizacyjną, innowacyjne pomysły, rady dotyczące współpracy z samorządem, pomoc w przygotowaniu profesjonalnej dokumentacji. Jedna z osób zaproponowała konkretne rozwiązanie w postaci oddolnej inicjatywy organizowania szkoleń na zasadzie wymiany partnerskiej.

Dziesięć osób jest również chętnych do podjęcia ogólnie rozumianej współpracy – nawiązania partnerstwa, tworzenia wspólnych działań, uczestniczenia nawzajem w swoich projektach. Jedna z osób ujęła to tak:

[partnerstwo] poprzez tworzenie wspólnych działań, z zachowaniem własnej specyfiki, czyli poprzez proces konwergencji. Mieszanie metod i narzędzi w jednym dziele jest znakiem czasów.

Podczas gdy wiele osób wymieniło brak lokalu i sprzętu jako swoją największą bolączkę, pracownicy instytucji oświatowych i instytucji kultury dysponują najczęściej i jednym i drugim. Propozycji użyczenia sali i wyposażenia udzieliło aż dziesięć osób. Oto przykłady:

Mamy świetnie wyposażoną szkołę - w każdej sali jest rzutnik, komputer i internet (wi fi); dysponujemy kuchnią, świetnie wyposażonymi salami komputerowymi, dużą salą sportową oraz ekranem przenośnym (...) do obsługi audiowizualnej uroczystości.

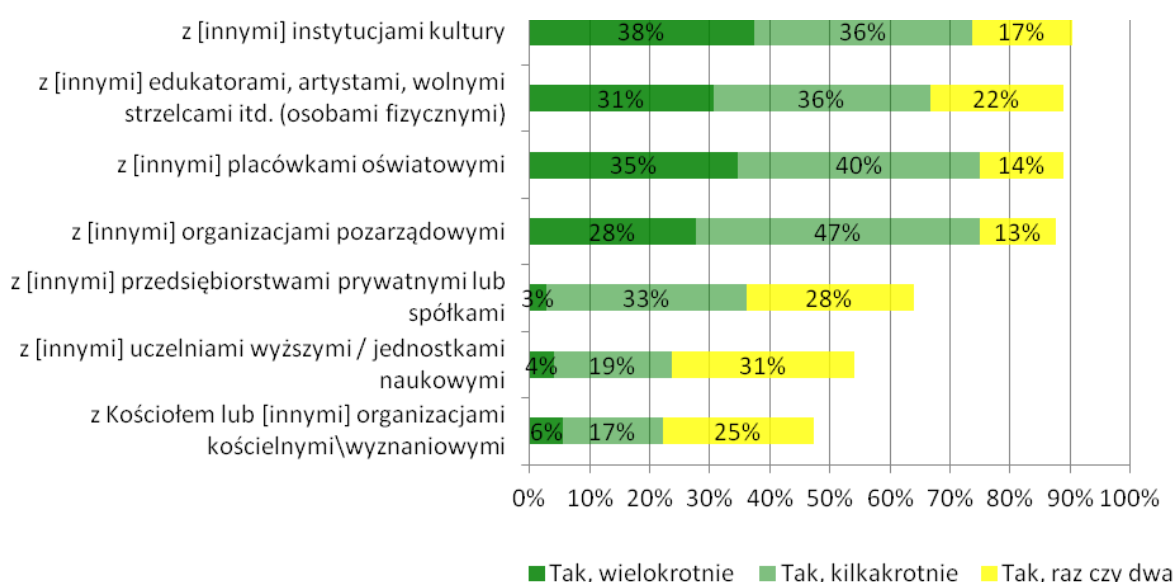
Mamy świetne zaplecze techniczne- bardzo dobrze wyposażony obiekt- pracowania poligraficzna, kino 3d, studio fotograficzne.

Użyczenie przestrzeni (MOK, dwadzieścia świetlic wiejskich) i wyposażenia (nagłośnienie, instrumenty).

Inne oferowane rodzaje pomocy to wsparcie kadrowe oraz pomoc w promowaniu wydarzeń i pozyskaniu uczestników. Jedna osoba, plastyk, zaoferowała też pomoc w przygotowaniu plakatu, a inna – udostępnienie platformy z gram. Kilka osób nie miało żadnego pomysłu, zaś jedna uznała, że, *instytucja musi najpierw sama działać na tyle sprawnie by pracownicy mieli możliwość zaangażowania się w działania innych podmiotów.*

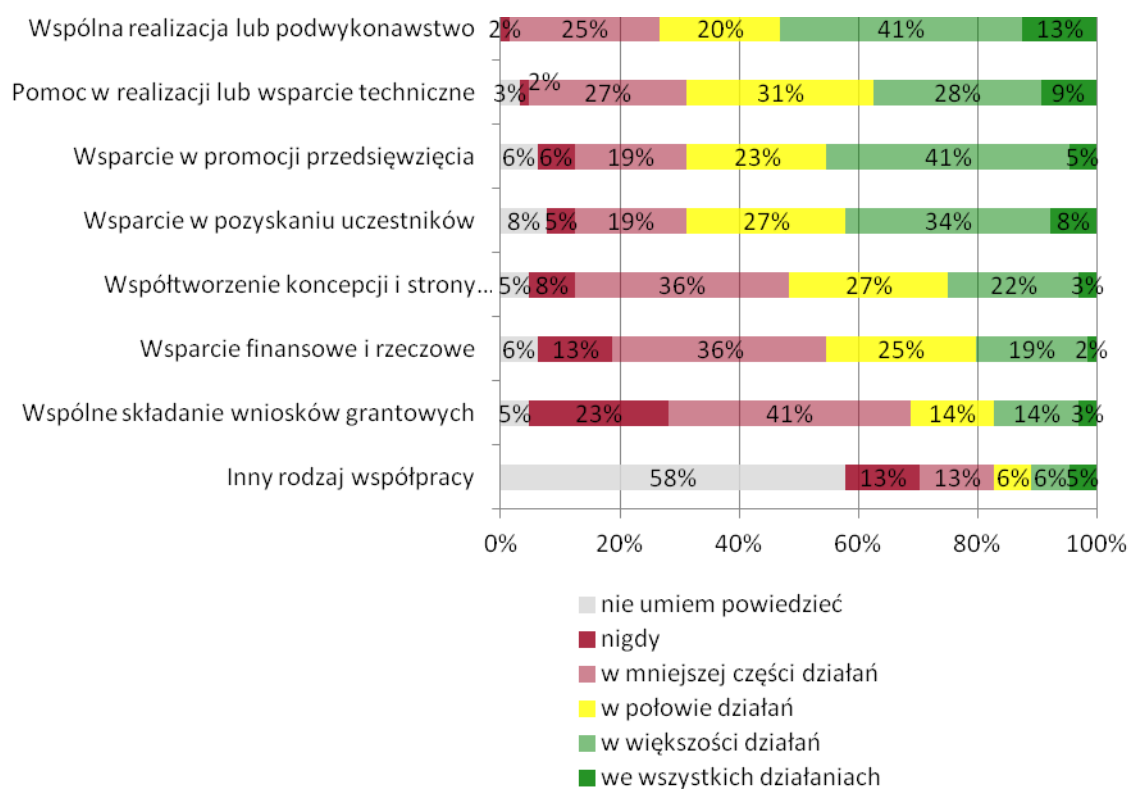
Jak często i w jaki sposób uczestnicy konkursu Wędrowna Akademia Kultury współpracują z innymi?

Uczestnicy konkursu deklarują intensywną współpracę z innymi osobami i instytucjami. Ponad 70% zapewnia, że w ciągu ostatnich trzech lat co najmniej kilkakrotnie współpracowało z instytucjami kultury, edukatorami i artystami, placówkami oświatowymi oraz organizacjami pozarządowymi.



Wykres 36. Rozkład odpowiedzi na pytanie: Z jakimi partnerami współpracował Pana/Pani podmiot przy okazji działań z zakresu edukacji kulturowej w ostatnich trzech latach? / Z jakimi partnerami współpracował/a Pan/i ze swoją instytucją przy okazji działań z zakresu edukacji kulturowej w ostatnich trzech latach? N=67

Ponieważ celem programu BMK jest wspieranie realnego partnerstwa między instytucjami i sektorami, kluczowe pytanie dotyczy tego, na czym polega istniejąca już współpraca. Doświadczenia w tym zakresie są bardzo zróżnicowane. Najczęściej występująca forma współpracy, z którą zetknęła się wiele razy większość uczestników, to wspólna realizacja lub podwykonawstwo w gotowej już koncepcji oraz wsparcie techniczne, promocyjne i/lub dotyczące pozyskania uczestników. Natomiast połowa uczestników konkursu w co najmniej połowie przypadków współpracy współtworzyła też z inną osobą lub instytucją koncepcję merytoryczną przedsięwzięcia (podczas gdy druga połowa współpracowała w ten sposób rzadko lub ani razu), a nieliczni – pisali razem z innymi wnioski grantowe. Ten rodzaj współpracy zdecydowanie warto rozwinąć w warmińsko-mazurskiej edycji programu BMK, zwracając uwagę, aby pozyskiwanie partnera nie polegało na dopisaniu innego podmiotu do aplikacji, lecz faktycznym łąceniu potencjałów.



Wykres 37. Rozkład odpowiedzi na pytanie: *Na czym polegała ta współpraca?*

PROPOZYCJE PŁYNĄCE Z BADAŃ DOTYCZĄCE DALSZEJ REALIZACJI PROGRAMU

W tym miejscu przedstawiamy propozycje działań, które warto rozważyć w kontekście ulepszania kolejnej edycji konkursu oraz uwzględnić w trakcie dalszych przedsięwzięć w programie, takich jak tegoroczny festiwal edukacyjny.

Propozycje dotyczące przedsięwzięć pozakonkursowych w programie BMK (warsztatów, festiwalu edukacyjnego i innych)

Indywidualne konsultacje projektów po I etapie konkursu

Ogromne zróżnicowanie aplikacji i niski poziom wielu z nich, a także różnice w doświadczeniu związanym ze składaniem wniosków o granty i umiejętności ich pisanie między przedstawicielami różnych sektorów, sugerują, że konieczne jest uzupełnienie warsztatów o indywidualną pracę z wnioskodawcami, choćby w postaci jednokrotnego lub dwukrotnego „dyżuru” pozwalającego na spotkanie się z przedstawicielami operatora, a także komunikację elektroniczną i telefoniczną.

Stworzenie edukatorom okazji do rozwinięcia kluczowych kompetencji

Wypowiedzi uczestników badania ankietowego, przede wszystkim jednak treść wniosków konkursowych, są dobrym wskaźnikiem, jakie kompetencje edukatorów wydają się warte rozwijania. Przeprowadzone analizy sugerują, że są to w szczególności:

- umiejętność przekładania szerokiego rozumienia kultury na pomysł na działanie edukacyjne oraz dopasowane do niego metody pracy;
- idea edukacji poprzez sztukę (nie do sztuki) oraz estetyka relacyjna (wykorzystywanie sztuki do tworzenia lub przeobrażania relacji między ludźmi);
- diagnoza – rozpoznawanie środowisk, w których realizowane jest przedsięwzięcie i potencjalnych uczestników działań edukacyjnych, ich sposobu myślenia i uczestniczenia w kulturze;
- nowoczesne techniki edukacyjne oraz praca oparta na wymianie i stałej komunikacji między edukatorami a uczestnikami przedsięwzięcia;
- pozyskiwanie pieniędzy na działania, w tym te, których nie udało się sfinansować w konkursie Wędrowna Akademia Kultury.

Warto rozważyć zaproszenie na festiwal i/lub warsztaty osób potrafiących w atrakcyjny i skuteczny sposób przekazywać wymienionej wyżej kompetencje edukatorom, a także autorów i autorki projektów, w których wskazane wyżej zagadnienia zostały dobrze opanowane.

Z uwagi na istnienie powtarzających się *formatów działań* (np. projektów opartych na pracy z pamięcią) wskazane byłoby też poświęcenie osobnych zajęć, np. w trakcie festiwalu edukacyjnego, dyskusji i refleksji nad tego typu przedsięwzięciami i pojawiającymi się w nich problemami i zagrożeniami.

Warty poruszenia jest też temat celów i stylu edukowania oraz różnic w tym obszarze: po co edukować, kogo edukować i w jaki sposób. Różnice dotyczące odpowiedzi na te pytania zostały wskazane w raporcie.

Stworzenie forum wymiany informacji i wsparcia dla edukatorów

Kilkakrotnie pojawiały się wskazania, że brakuje okazji do wymiany informacji między edukatorami i przeszczepiania rozwiązań, które sprawdziły się w którejś z gmin, szkół, bibliotek czy domów kultury. Takie spotkania jak te towarzyszące programowi BMK są świetną okazją do zainicjowania istnienia takiego forum lub lokalnych forów, o czym była też mowa w raporcie z badań wśród uczestników warsztatów. Być może warto też wykorzystać to, że – jak informują edukatorzy i reprezentowane przez nich instytucje – szereg z nich dysponuje jakiegoś rodzaju zasobami (np. lokalem, kadrą) lub umiejętnościami, których brakuje z kolei innym i stworzyć sieć wymiany informacji na ten temat między edukatorami.

Stworzenie sieci współpracy między podmiotami z większych i mniejszych ośrodków

Duże różnice w umiejętności formułowania pomysłów na działania edukacyjne między podmiotami z różnych ośrodków oraz typów instytucji sugerują, że warto rozważyć wprowadzenie mechanizmów sieciowania wybranych podmiotów z Olsztyna i autorów najlepszych wniosków z innych miejscowości z podmiotami z innych ośrodków, których wnioski projektowe wymagają dopracowania. Tego typu współpraca wydaje się mieć większe uzasadnienie z perspektywy celów programu, takich jak sieciowanie czy rozwój egalitarnych form edukacji kulturowej oraz większe szanse na podnoszenie jakości projektów niż wyłącznie współpraca pomiędzy ośrodkami znajdującymi się w tej samej miejscowości.

Włączenie do udziału w programie podmiotów z miejscowości leżących poza Olsztynem, Ełkiem i siecią otaczających je miejscowości

Z powodów niezależnych od operatora niemożliwe było w tym roku zaproszenie i zachęcenie do udziału w programie jeszcze szerszego grona podmiotów. Warto jednak o to zadbać w kolejnym roku, tak by program docierał także do miejscowości położonych z dala od najważniejszych ośrodków Warmii i Mazur oraz nieoczywistych adresów.

Wykorzystanie ciekawych obszarów, metod pracy i uczestników obecnych w istniejących już działaniach uczestników

Wiele podmiotów i osób, które wzięło udział w konkursie, okazuje się zajmować sztuką publiczną, akcjami społecznymi, a także tematem wielokulturowości i działaniami skierowanymi do różnego rodzaju mniejszości. Te doświadczenia i umiejętności wydają się warte zaprezentowania na forum uczestników programu oraz wykorzystania w dalszych przedsięwzięciach BMK.

Propozycje dotyczące mechanizmu aplikowania w konkursie

Instrukcja do formularza aplikacyjnego: zestaw pytań pomocniczych i obowiązkowych

Wiele ze złożonych aplikacji nie pozwalało uzyskać dobrego obrazu proponowanego przedsięwzięcia z uwagi na niewielką ilość udzielonych informacji. Wnioski różniły się też znacząco tym, jaki rodzaj informacji wpisywany był w te same pola formularza. Warto rozważyć zaopatrzenie formularza w instrukcję wskazującą na to, na jakie pytania powinien odpowiadać każdy z punktów. W szczególności

wskazane byłoby uzyskanie bardziej pogłębionych danych na temat celu i zakresu współpracy z partnerem, metod pracy oraz refleksji nad tym, dla kogo realizowane jest przedsięwzięcie (kim mają być jego uczestnicy, jaki jest ich sposób myślenia o świecie, dlaczego projekt skierowany jest właśnie do nich, czy przeprowadzono diagnozę lokalną i jakie są jej wyniki). Przykładem tego typu formularza może być ten zastosowany przez Fundację Batorego w programie „Obywatele dla demokracji”.

Wyznaczenie zasad dotyczących składania więcej niż jednej aplikacji

Warto rozważyć, czy powinno być dopuszczalne składanie więcej niż jednego wniosku przez osoby związane z tą samą instytucją, w szczególności jednak – przez tę samą osobę. Jeżeli celami programu są między innymi rozwój gęstej sieci współpracy między podmiotami oraz zwiększanie kompetencji edukatorów, to taka sytuacja wydaje się raczej niepożądana, ponieważ prowadzi do redukcji liczby uczestniczących podmiotów oraz możliwości, że ta sama osoba dysponująca już wysokimi kompetencjami edukacyjnymi uzyska finansowanie dla kilku przedsięwzięć.

Wyznaczenie zasad dotyczących podziału aplikacji na grupy reprezentujące różne miejscowości/regiony województwa

Proponujemy, aby wnioskodawca mógł startować w konkursie jedynie jako przedstawiciel miejscowości, z którą jest związany zawodowo. Wydaje się, że w szczególności warto unikać sytuacji, by osoba pracująca w Olsztynie startowała w konkursie przeznaczonym dla województwa, ponieważ może to skutkować tym, że osoby z mniejszych ośrodków będą przegrywać z bardziej doświadczonymi z większych miast, a także nadreprezentacją osób pracujących na co dzień w największym ośrodku Warmii i Mazur wśród laureatów.

Wyznaczenie zasad dotyczących rozwijania aplikacji złożonej w I etapie konkursu

Doprecyzowanie wydaje się wymagać kwestia zmian, jakich należy dokonać w aplikacji, która zakwalifikuje się do II etapu konkursu. Przydatne byłoby wskazanie przez jurorów, na czym mogłoby polegać udoskonalanie pomysłu oraz co jest jego mocną stroną, a także określenie, w jakim stopniu wolno dokonywać modyfikacji, a w szczególności – czy dopuszczalne jest złożenie w II etapie konkursu zupełnie nowej propozycji.

Propozycje dotyczące mechanizmu oceniania wniosków

Wyraźne przedstawienie kryteriów, wedle których wnioski są oceniane

Dla transparentności konkursu i niezniechęcania potencjalnych uczestników, ale też dla realizacji celów programu BMK istotne wydaje się, aby kryteria oceny konkursu, korespondujące z głównymi ideami programu, były jasno wyłożone i zawarte w regulaminie konkursu. Duże znaczenie tego typu kryteriów uwidoczniło się też w trakcie warsztatów, gdy uczestnicy usiłowali dowiedzieć się, z jakiego punktu widzenia będą oceniane ich pomysły, a ćwiczenie polegające na wspólnym ustalaniu tego typu wytycznych należało do najciekawszych i najbardziej wartościowych elementów spotkania.

Pełniejsze wykorzystanie potencjału dwuetapowości konkursu: informacja zwrotna i praca nad wnioskami

Zaletą konkursu dwuetapowego jest to, że pozwala dać szansę szerokiemu gronu wnioskodawców, także tym, których wstępna propozycja nie cechuje się bardzo wysoką jakością, tak by mieli oni szansę pracować nad swoim pomysłem i dopracować go przed II etapem konkursu. Dość niewielka liczba wniosków, które uległy tego typu poprawie, a także istnienie takich, które się wręcz pogorszyły, sugerują jednak, że potencjał dwuetapowości konkursu nie jest jeszcze optymalnie wykorzystany. Proponujemy, po pierwsze, aby poświęcić większe zasoby na ocenę wniosków w I etapie, tak by wnioskodawca otrzymywał krótką recenzję swojego projektu, uzasadniającą jego ocenę i wskazującą na jego mocne i słabe strony. Po drugie – aby pomiędzy obydwojema etapami konkursu odbywała się bardziej intensywna praca nad ulepszaniem projektów. Może to być praca pojedynczych osób lub małych grup wnioskodawców z przedstawicielami operatora lub jego lokalnym przedstawicielem albo współpracownikiem w terenie. Warto rozważyć także utworzenie forum dyskusji nad projektami oraz internetowych narzędzi do współpracy operatora z wnioskodawcami przy tworzeniu aplikacji grantowych. Przydatne byłoby też przygotowanie po pierwszym roku przykładów różnych rozwiązań z dobrze ocenionych wniosków z tego roku, a z drugiej strony informacji o najczęściej popełnianych błędach.

Mechanizm dyskusji między jurorami w przypadku wystawienia skrajnie różnych ocen

Być może warto wprowadzić osobną procedurę postępowania w tych przypadkach, w których występują radykalne różnice w ocenach wystawionych przez jurorów, pozwalającej im na omówienie powodów wystawienia takich ocen i ewentualną ich modyfikację.

Propozycje dotyczące działań pokonkursowych

Wiele z propozycji, które nie uzyskały finansowania w konkursie, warta jest wspierania w inny sposób. Spora część edukatorów wskazuje na potrzebę uzyskania dodatkowych umiejętności w zakresie pozyskiwania funduszy na swoje działania oraz tworzenia udanych projektów edukacyjnych, niekoniecznie realizowanych tylko w ramach BMK. Część z nich jest też chętna lub zna osoby, które byłyby chętne do pracy w roli wolontariuszy i stażystów przy projektach edukacyjnych i kulturalnych, nie mają jednak wiedzy, jak szukać tego typu działań. Proponujemy, aby stworzyć bazę adresów i przedsięwzięć, które mogą to umożliwić oraz internetową platformę do komunikowania się dla edukatorów.

Istotnym obszarem do dalszej eksploracji i wykorzystania w programie są też wspomniane przez uczestników oddolne grupy samokształceniowe i edukacyjne, w których uczestniczą.